**Nr. 196.** Piątek, 27 Sierpnia 1886. **Rok 76.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, Rue Clement 4.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość, Najjaśniejszy Pan, wyjechał dnia 25 b. m. rano z Wiednia do Bruck nad Litawą.

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najw. postanowieniem z d. 18 sierpnia b. r. pełniącemu funkcye we wspólnem Ministerstwie, komisarzowi powiatowemu i prowizorycznemu naczelnikowi powiatu, Janowi baronowi v. Salis-Soglio, z powodu uwolnienia go od służby w Bośnii, w uznaniu jego pożytecznej działalności, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z d. 24 sierpnia b. r. Fryderyka hrabiego Eckbrecht v. Dürckheim-Montmartin zamianować najmiłościwiej prezydentem krajowej rady kultury dla Górnej Austryi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 27 sierpnia.*

Niepewność, co się stało z zdetronizowanym księciem Aleksandrem i zaniepokojenie o bezpieczeństwo jego osoby, zostały uchylone najnowszemi i jak się zdaje, zupełnie wiarogodnemi doniesieniami, że książę od wczoraj znajduje się na ziemi austryackiej. Tymczasem nadchodzące z Bułgaryi wiadomości potwierdzają, iż nie we wszystkich piersiach bułgarskich zamarło poczucie honoru, uczciwości i obowiązku, i że zdrada, jakiej dopuściła się na swym władcy garstka ambitnych malkontentów szukających oparcia i zbawienia w obozie panslawistycznym, spotkała się z głośnym protestem ze strony znacznej części ludu i wojska. W armii bułgarskiej wzmaga się podobno ruch na rzecz księcia, a towarzysze broni z pod Dragomanu i Śliwnicy odpowiedzieli okrzykiem „niech żyje Aleksander I książę połączonej Bułgaryi", na wezwanie prowizorycznego rządu, aby przyłączyli się do rewolucyi. Tym sposobem została zrehabilitowaną bodaj w części niesława, jaka padła na armię bułgarską skutkiem zdrady jednego z pułków kawaleryi i szkoły wojskowej, które dały się użyć za narzędzie do detronizacyi pełnego zasług księcia i wodza. Godnem jest uwagi, iż według najnowszych depesz, najgoretsze dla księcia sympatye budzą się we Wschodniej Rumelii, gdzie dotychczas posiadał on licznych i najzawziętszych przeciwników, i gdzie w czasie ostatnich wyborów opozycya przeciw niemu znalazła dla się grunt nader żyzny. Niemniejszy ruch dla obrony interesów księcia sygnalizują ze wszystkich większych miast Bułgaryi, jak Tirnowy, Widdynia, Szumli i Sistowy. Czy i jaki skutek osiągnie ta akcya, niepodobna odgadnąć, zwłaszcza, iż w doniesieniach z widowni wypadków panuje ciągle jeszcze zamęt, nie pozwalający zoryentować się w sytuacyi, ani odróżnić prawdy od fałszów rozsiewanych niejednokrotnie z jawną tendencyą wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Dotychczas prąd przeciwny sprawcom zamachu zamanifestował się w usunięciu się ich od steru — niewiadomo dobrowolnem czy przymusowem — i objęciu władzy przez ludzi, dających pewne rękojmie moralnej wartości. Kwestyą jest następnie, czy teraz, gdy książę Aleksander znajduje się z dala od kraju, w którym panował, da się podtrzymać przez czas dłuższy zapał na rzecz jego, a wreszcie niepodobna nic stanowczego powiedzieć, czy książę po tylu poczynionych spostrzeżeniach i doświadczeniach, i po tylu boleśnych rozczarowaniach byłby gotów bez wszystkiego i bezwarunkowo zająć na nowo tron, spoczywający na tak niepewnym gruncie. Zresztą nawet najpotężniejszy zapał wojsk i ludu nie potrafi osłabić wielkich trudności, w jakie popadł książę. Jego stanowisko wobec Rossyi, jego stosunek do W. Porty, Mocarstw i opozycyi w samej Bułgaryi — oto źródła komplikacyj, które zbyt silnie już wezbrały, aby można przy ocenianiu sytuacyi pozbyć się pewnego pesymizmu lub stawiać dla zdetronizowanego władcy pomyślne horoskopy.

Skoro zaś oswoimy się z myślą, że ewentualność powrotu na tron bułgarski księcia Battenberga, zdaje się być po tem, co dotychczas wiadomo, mniej więcej wykluczoną, nasuwa się sama przez się kwestya jego następcy. Według artykułu III traktatu berlińskiego, księcia obiera lud a potwierdza Wys. Porta, po poprzedniem porozumieniu się z Mocarstwami, podpisanemi na traktacie. Wykluczeni od wyboru są członkowie panujących dynastyj wielkich Mocarstw. Konstytucya bułgarska postanawia natomiast, iż elekcyi księcia dokonywuje wielkie Zgromadzenie narodowe, wybrane i zwołane *ad hoc*. Jak widzimy tedy, procedura wyboru jest dość długa, skomplikowana i zawisła ostatecznie od różnych okoliczności. Przedewszystkiem nasuwają się pytania, który prąd odniesie ostatecznie zwycięstwo: rewolucya, czy kontrrewolucya, która partya rozpisze i będzie kierować wyborami do wielkiego Zgromadzenia narodowego, jak się zachowają Mocarstwa, a w pierwszym rzędzie Rossya, wobec rozgrywającego się obecnie procesu bułgarskiego, a obok tych kwestyj i inne jeszcze składają się na utrudnienie położenia, i doradzają wstrzymywać się od jakichbądź kombinacyj.

## Sprawy krajowe.

(*Targ zbożowy i wystawa bydła we Lwowie*).

(Dokończenie.)

Obecnie zmieniły się okoliczności. Staraniem komitetu Towarzystwa gospodarskiego podniósł się już chów bydła u nas o tyle, że można zaopatrzyć wszystkie stacye subwencyonowane buhajami doborowemi i odpowiadającemi warunkom każdej strefy. Ci więc, którzy chcą ubiegać się o stacye subwencyonowanych buhajów w przyszłym okresie subwencyjnym, rozpoczynającym się z październikiem r. b. mają tutaj pole zaopatrzenia się w odpowiednie buhaje, jeżeli nie chcą następnie doznać zawodu przy ubieganiu się o subwencyę.

Ale i sam komitet Towarzystwa gospodarskiego ma zamiar, jak wiadomo, zakupywać co roku z funduszów przeznaczonych na subwencyonowanie stacyi buhajów dla włościan, pewną liczbę buhajów i rozdawać takowe na stacye, tam mianowicie, gdzie utworzenie stacyi byłoby pożytecznem, lub nawet niezbędnem, a gdzie nie znajduje się nikt w okolicy coby chciał lub był w stanie utrzymywać stacyę subwencyonowaną, z własnym buhajem. Właściciele zatem obór, posiadający bydło rozpłodowe na sprzedaż, przedstawiwszy się na wystawie, mogą znaleźć nabywcę jeżeli nie na razie, to później w samym komitecie Towarzystwa gospodarskiego, gdy tenże przystąpi do zakupna pewnej liczby buhajów na stacye subwencyonowane.

Odbyt na bydło rozpłodowe u nas nie ogranicza się wszakże już tylko na samą Galicyę. Od czasu, jak chów bydła u nas, dzięki staraniom komitetu Tow. gosp. dźwigać się zaczął, otworzył się odbyt na nie w pobliskich zakordonowych prowincyach i często zdarza się już, że z obór tutejszych zakupują zdolny do rozpłodu przychowek na Wołyń, Podole i do Królestwa Polskiego, czego liczne moglibyśmy przytoczyć przykłady. Życzyć by należało, aby właściciele obór krajowych ocenili i z tego względu znaczenie obecnej wystawy i ażeby ona przedstawiła ile możności dokładny obraz stanu, w jakim się chów bydła dzisiaj już znajduje w Galicyi i kierunków rozpłodu, w jakich się rozwija. Po tem, co się powyżej powiedziało, nie potrzeba, jak się zdaje, obszerniej jeszcze tłómaczyć doniosłości obu-

---

6)

# DWIE WIZYTY

W ANGLII.

I.

Londyńskie wrażenia.

(Ciąg dalszy.)

Ciekawością w City są halle: „London central meat and poultry and provision Markets", zaopatrujące większą część ludności całego ogromnego miasta, w świeże artykuły żywności, a mianowicie w mięso, ryby, jarzyny, owoce, drób, dziczyznę, ser i masło. W zachodniej części miasta jest drugi targ: „Coventgarden-Market", ale to już targ pomniejszy, lokalny.

Do hall w City przyjeżdżają o szóstej z rana „detailiści" z całego prawie Londynu i rozwożą z tego olbrzymiego źródła pożywienie na cały dzień dla John-Bulla.

Halle leżą prawie w środku City, w pobliżu jednego z największych dworców kolei północnej „Farringdon-street Station". Widok ich godny, już nie powiem oka Wierzynka, ale nawet owego Anglo-Saxona, na którego weselu podano 30.000 półmisków. Wojska Xerxesa, Aleksandra wielkiego, armie Napoleona zgromadzone pod Jeną i Lipskiem, zastępy Prusaków Paryż oblęgających razem wzięte, mogłyby zasiąść do stołów po dwudniowej walce i jeszczeby dostały niestrawności. Mamy przed sobą cztery niezmiernemi gankami połączone gmachy, niby dworce kolei żelaznej, długości najmniej pół mili angielskiej. Z daleka już uderza zapach krwi i świeżego mięsa; oddychając tylko tem powietrzem, możnaby dojść do rozmiarów Falstafa.

Środkiem ulica, której końca nie widać, po obydwu stronach przegrody otwarte ku przejściu, a w nich na hakach woły przez pół rozpłatane, barany niewidzialnej wielkości, głupowate jagnięta, wieprze pokryte białym tłuszczem, jakby warstwą śniegu, pulchne prosiaki, które dzisiaj w nocy przyjechawszy z dalekiej podróży z Ameryki, z Rossyi, a nawet z Australii wylądowały pod hallami i ztamtąd za pomocą wind tutaj się dostały. Kilka towarzystw dróg żelaznych ma swoje dworce pod hallami, a większość ich łączy bezpośrednio „Central-Markets" z Liverpoolem, monopolizującym handel mięsem i bydłem pomiędzy Anglią a Ameryką. Kuryerskie pociągi przebiegają w nocy czterdziesto-milową przestrzeń pomiędzy Liverpoolem a stolicą w czterech godzinach, ażeby tylko przed piątą z rana przywieźć jak najświeższe amerykańskie wiktuały.

W dokach pokazywano mi okręt napełniony australskiem mięsem, które przeładowywano na wagony dla hall przeznaczone. Parowa maszyna, poruszająca statek, wyrabiała równocześnie lód potrzebny do zamrożenia całego ładunku i w ten sposób, mięso po kilkotygodniowej podróży przyjechało — świeże.

Wśród hekatomby zwierzęcego świata przechodzą się potężne postaci kupców (salesmen) w długich płóciennych bluzach, krwią poplamionych; każdy z nich dzierżawi od City swój przedział, swój sklep w halli, a pod karą materyalnej ruiny musi się dobrze sprawować, zarząd hall bowiem potrzebuje mu tylko wypowiedzieć sklep, a w całym Londynie nie znajdzie już więcej miejsca, gdzieby mógł swój przemysł wykonywać. Centralizacya najzupełniejsza; niech jacy anarchiści podminują tunele do hall prowadzące, niech zabarykadują kilka sąsiednich ulic, a cały Londyn musi się zdać na łaskę i niełaskę rewolucyi.

Londyn na powierzchni ziemi stojący, to jeszcze Londyn nie zupełny, pozbawiony właśnie tego, co stanowi jego najcharakterystyczniejszą cechę — kolei podziemnych.

Tunel! rzecz zwykła. Przyzwyczailiśmy się do owego dymu, który się pcha oknami wagonu, do zapalonego gazu w południe, powierciliśmy jak króliki Alpy wprost i w poprzek. Dziwiło nas jeszcze, gdy pierwsza lokomotywa przez Mont-Cenis przejechała, przebicie św. Gotarda było już czemś, na co się nie wiele zwracało uwagi.

Cała sieć jednak tunelów pod miastem, dworzec kolei żelaznej pod łóżkiem, dynamit pod poduszką — a przepraszam, tego już za wiele! A jednak i do dynamitu przyzwyczaić się trzeba. Dwa krety powierciły londyńskie podziemia: „Metropolitan" i „Metropolitan district Railway", a nory w ten sposób łączą się ze sobą, że idąc ich śladem, można w pięciu minutach, w kwadransie wychylić głowę w oddalonej części Londynu.

Kanały kretów na zewnątrz mało widoczne, o wejściach do podziemnych dróg żelaznych także trzeba wiedzieć, aby je odszukać. W zwykłej na pozór kamienicy widzisz napis: „Metropolitan Railway station"; możesz jechać, gdzie ci się podoba.

A więc do Eton, sławnego zakładu naukowego w pobliżu Windsoru: pod ziemią aż do Pedington, tam przesiąść się do innego pociągu, który się wydrapie na świat Boży. na powierzchnię ziemi.

Wchodzę na najbliższej stacyi na Margat-street, po drewnianych schodach, jakby do piwnicy w starym domu krakowskim, ażeby węgierskie wina kosztować. W piwnicy wszakże — ogromna stacya kolei żelaznej, tem się różniąca od wielkiego dworca, że zamiast szklanego dachu sklepienie a zamiast wjazdów, przez które się zwykle widzi kawałek nieba — dwa czarne otwory — tunele.

Mury wokoło oblepione afiszami, które krzyczą, zachwalają towar, jak mogą. Na afiszach spotykam znajomych; typy z „Bettelstudenta", scenę przed Sukiennicami. Stroje oczywiście Boże zmiłuj się, ale wyloty są i na niebiesko malowany kontusz. Postaci więcej niż naturalnych rozmiarów, aby uderzały w oczy.

Wśród mnóstwa afiszów nawet królowa angielska musi służyć za reklamę, tym razem obok musztardy Colmana.

Królowa siedzi w ogrodzie w fotelu, w czarnej aksamitnej sukni i trzyma w ręku filiżankę; z ruchów jej widać, że rozmawia ze swą towarzyszką o wybornej czekoladzie, którą pije. Pod spodem naturalnie objaśnienie, że tej czekolady dostać można u Cadburego.

Wolno szanować królowę, ale wolno i pisać o niej co się żywnie podoba. Królowa wydała książkę o pobycie swym w górach szkockich, poświęciła ją pamięci swego kamerdynera Johna Browna, wiele dzienników pisze z tego powodu niemożliwe rzeczy o stosunku królowej do kamerdynera, pisze więcej niżby śmiały drukować o jakiej prywatnej osobistości.

stronnych korzyści, jakie wystawa obecna będąca zarazem targiem na bydło, zapewni tak właścicielom obór, wychowującym bydło na sprzedaż, jako też i tym, którzy za niem poszukują.

Wystawa bydła będzie otworzona już na dwa dni przed targiem zbożowym, mianowicie dnia 19 września r. b. i potrwa przez trzy dni, do 21 września włącznie. W dniu tym będą rozdane przez komisyę sędziów przyznane nagrody i odszczególnienia w listach pochwalnych i t. p. Dzień otwarcia wystawy oznaczono umyślnie na dwa dni przed targiem zbożowym, aby uczestnicy targu mieli dosyć czasu i swobody zwiedzić wystawę. Komisya sędziów ma załatwić swą czynność zaraz pierwszego dnia wystawy, aby tak publiczność zwiedzająca takową, jak i ci, co będą sobie życzyli zakupić bydło, mieli w orzeczeniu komisyi sędziów wskazówkę co do dobroci, wartości i ceny znajdującego się na wystawie bydła.

Nakoniec wypada jeszcze tylko dodać, że miejsce przeznaczone na wystawę w ogrodzie pałacyku niegdyś Skrzyńskich, obecnie własności hr. Badeniowej, za ogrodem miejskim, obok placu św. Jura, jest szczególniej dobrze wybrane i dogodne. Piękny ten park, ocieniony staremi drzewami, jest powabnem miejscem przechadzki. Na rozległych trawnikach staną szopy na bydło, ozdobnie udekorowane. W pobliżu na przyległym gazonie umieszczoną będzie wystawa narzędzi i maszyn rolniczych, a na trawniku, naprzeciw pałacowej werandy, przeznaczonej na spoczynek dla zwiedzającej wystawę publiczności, przedstawi się mile oku wystawa ogrodnicza, jak kwiecisty kobierzec, z pawilonem na wystawę kwiatów i warzywa.

## SPRAWY MONARCHII

*(Ustawa o telegrafach i telefonach. — Wiadomości z Pesztu.)*

*Fremdenblatt* pisze: Jak zapewniają, p. Minister handlu przygotowuje projekt ustawy o telegrafach i telefonach, albowiem dotychczasowa cała administracya telegraficzna opiera się na rozporządzeniu cesarskim z r. 1847, które jest zupełnie przestarzałem. Nowa ustawa ma załatwić szereg ważnych kwestyj, i tak kwestyę o prawnem stanowisku prywatnych telegrafów i towarzystw telegraficznych i o warunkach pod jakiemi ma być udzielana koncesya, dalej o zabezpieczeniu tajemnicy rozmowy; następnie ustawa ta będzie zawierać postanowienia o uprawnieniu do przeprowadzenia wzdłuż domów drutów telegraficznych oraz zarządzi postępowanie ekspropryacyjne na wypadek, gdyby właściciele domów wzbraniali się dać zezwolenie na przeprowadzenie wzdłuż swoich realności takich linij, lub stawiali wygórowane pretensye.

Przy tej sposobności przybędzie prawdopodobnie także pod dyskusyę kwestya należytości za używanie telefonów.

— Do *Pol. Corr.* piszą z Pesztu: Prezesa gabinetu Tiszę oczekują po jego powrocie z Ostendy dwa trudne zadania. Najpierw stanie na porządku dziennym sprawa przeprowadzenia dzieła ugody, przyczem należy stwierdzić, iż ministerstwa skarbu i handlu otrzymały już polecenie wypracowania opinii o nocie Rządu austryackiego w sprawie cła od petroleum. Drugie trudne zadanie odnosi się do skompletowania gabinetu, albowiem minister komunikacyi baron Kemény postanowił stanowczo ustąpić, a równocześnie z nim wniesie prośbę o dymisyę prawdopodobnie także sekretarz stanu p. Barros. O osobistościach, które mają być powołane do zastąpienia pp. Kemény'ego i Barrosa, nie da się dotychczas nic powiedzieć pewnego.

W budżecie na rok 1887 zostaną podwyższone preliminarze ministerstwa sprawiedliwości i oświaty; podwyższenie to jednak nie jest przeznaczonem bynajmniej na nowe wydatki lecz tylko aby umożliwić obu departamentom pokrycie dawniejszych rozchodów bez uciekania się do kredytów dodatkowych. O jakiembądź podwyższeniu budżetu wojskowego nic nie wiedzą w węgierskich kołach rządowych.

## Rewolucya w Bułgaryi.

Z Sofii otrzymała *Pol. Corresp.* jeszcze dnia 19 b. m. korespondencyę, którą dziś dopiero ogłasza, a która z powodu ostatnich zajść bułgarskich nabiera większego interesu. Korespondent zapewnia, iż w Bułgaryi i Rumelii najbardziej niepopularną jest mięszana komisya dla rewizyi statutu organicznego. Bułgarowie nie chcą słyszeć o żadnym statucie i potępiają postanowienie księcia, który wysłał delegatów bułgarskich do owej komisyi. W Filipopolu odbył się meeting, w którym wzięło udział 5000 osób, a na którym uchwalono następującą rezolucyę: „Potępiamy zamianowanie bułgarskich delegatów dla rewizyi organicznego statutu; oświadczamy kategorycznie, iż nie przyjmujemy i nie dopuścimy nawet do najsłabszego formalnego odłączenia Bułgaryi południowej od północnej; prosimy księcia, aby zdecydował się na energiczną i silną politykę, zapewniając go, iż lud bułgarski popierać go będzie aż do ostateczności.“ Równocześnie ogłosił Zacharyasz Stojanow bardzo gorący w tej sprawie artykuł, w którym dowodzi i kładzie nacisk, iż dla Bułgarów istnieje ona od 6 września i kończy temi słowy: „Skoro od 6 września aż do dnia dzisiejszego byliśmy świadkami, jak wiele ofiar poniósł książę dla świętej sprawy, jak jej bronił z większą energią i patryotyzmem, aniżeli jego ministrowie, przeto chcemy chętnie wierzyć, iż pójdzie aż do ostateczności.“

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corr.* ze strony kompetentnej, iż z powodu zarządzonego przez Bułgaryę zamknięcia granicy, także do Belgradu nie nadchodzą bezpośrednie i autentyczne wiadomości o zajściach bułgarskich. W sferach decydujących postanowiono aż do wyjaśnienia sytuacyi i dopóki kierunek zajść w Bułgaryi nie będzie oznaczony, zająć wyczekujące stanowisko, aby następnie uczynić stosowne zarządzenia. Prezesa ministrów Garaszanina oczekują co godzina w Belgradzie; usposobienie w kraju jest pewne i pełne ufności.

Do *N. fr. Pr.* donoszą z Petersburga: W sferach kompetentnych zapewniają, że przewrót stosunków w Bułgaryi był dla rządu rossyjskiego zupełną niespodzianką, jakkolwiek wyczekiwano tu wcześniej lub później katastrofy. Na prośbę bułgarskiego rządu prowizorycznego, aby car przywrócił życzliwość swą Bułgaryi i aby losy kraju wziął pod swą opiekę, nie udzielił car stanowczej odpowiedzi, ale powołał się na decyzyę Mocarstw. Panujące tu usposobienie usprawiedliwia przypuszczenie, że Rossya starać się będzie o zachowanie swych interesów w Bułgaryi, ale nie poczyni kroków, któreby mogły wywołać zatarg z Mocarstwami sąsiedniemi. Z innej znów strony utrzymują tu, że Rossya wybadała już zapatrywania Austryi i Niemiec względem następcy ks. Aleksandra i że wybór osobistości, będącej w bliskich stosunkach z dworem rossyjskim, nie napotkałby na wielkie trudności. Naturalnie rząd rossyjski zwrócił swą uwagę przedewszystkiem na księcia Czarnogórskiego, nie ulega jednak wątpliwości, że kandydaturę tę trudnoby było przeprowadzić. Zresztą są to tylko kombinacye, do których na razie nie przywiązują tu szczególniejszego znaczenia, ponieważ gabinet petersburski pragnie szczerze utrzymania pokoju i chce działać zgodnie z Mocarstwami sąsiedniemi, byleby tylko przywrócenie wpływu rossyjskiego w Bułgaryi nie doznało wskutek tego trudności.

*Warszawskij Dniewnik* tak pisze o stanowisku Rossyi wobec zamachu: „Przewrót w Bułgaryi został dokonany za pomocą rąk czysto bułgarskich; mamy nadzieję, że wszystkie organa prasy europejskiej, które pisały, że tylko rossyjska intryga nie chce uwierzyć w popularność bułgarskiego księcia, przyznają, że kłamały i oszukiwały opinię europejskiego ogółu. Berlińska urzędowa gazeta *Post* daje do zrozumienia, że strącenie księcia Battenberga z tronu bułgarskiego wcale nie wzbudza obaw o pokój i nie powoduje żadnych zawikłań dyplomatycznych w związku środkowo-europejskim. Widocznie, że Battenberg nikomu nie jest drogim, nikt bowiem nie stanie po stronie władcy, wprowadzającego w błąd lud i państwo, które dało byt polityczny jego narodowi. Jeżeli zwykle utrzymują, iż zasady moralności obowiązujące każdego obywatela, nie mają znaczenia w polityce, to ostatnie wypadki w Bułgaryi zaprzeczają temu tak rozpowszechnionemu zdaniu. Jedna jest tylko strona w nowym przewrocie bułgarskim, według nas bardzo niepocieszająca. W ciągu 11 miesięcy w Bułgaryi były dwie rewolucye. Naród, który zaledwie wszedł na widownię po długoletniem jarzmie, przywyka do różnych wstrząśnień i spisków. Teraz, być może, nastał czas naprawienia błędów, uczynionych przy tworzeniu księstwa bułgarskiego. Być może, iż teraz właśnie jest czas zrozumieć, że wszystkie konstytucye, chociażby i najświetniej opracowane według wszelkich przepisów teoryi, w życiu Słowian przedstawiają tylko zło i przynoszą nieszczęście. Być może, iż teraz nadszedł czas zrozumieć, że Bułgarya nie jest państwem, a tylko krajem zaludnionym przez naród oswobodzony przez Rossyę od azyatyckiego jarzma, i że cała troska nasza o Bułgaryę zwrócona być powinna na naród, nie zaś na polityczne formy jego życia.“

## Czerwona Bułgarya.

Pod powyższym tytułem wyszła w Filipopolu broszura, która zajmuje się Karawełowem i położeniem Bułgaryi. Ustępy jej ważniejsze charakteryzują same, które stronnictwo prawdopodobnie było inicyatorem tego objawu. Broszura wyszła o ile się zdaje w sam dzień wybuchu rewolucyi w Sofii, lub w jej przededniu. Oto jej ustępy:

„Kto jest Karawełow, który dziś w imieniu Bułgaryi rządzi i rozkazuje? Człowiek ten nie jest nawet Bułgarem. Należy on do rasy koczujących pasterzy, którzy trzody swoje przepędzają po całym półwyspie, od Dunaju do Bałkanów, a od Bałkanów aż do morza Egejskiego. Kończył nauki w Rossyi. Ale czego się uczył? Nikt o tem nie wie. Zajmowały go studya prawnicze — mówią jedni; filologia — powiadają inni. Faktem jest, że człowiek ten w żadnym języku nie umie się poprawnie wysłowić. Ażeby się z nim rozmówić, zrozumieć i przezeń być rozumianym, potrzeba nadludzkich wysileń. Jego wysłowienie się jest tak samo niezrozumiałe, jak jego ortografia dowolną. Prosi on zwykle tych, do których pisze listy, ażeby korespondencyę jego palili. Traktuje składnię, logikę i znaki pisarskie podobnie, jak deputowani opozycyi. Zewnętrzna jego osoba nie jest groźną. Z tem wszystkiem na pozór natura zwyczajna, posiada on niezwykły dar wykonywania przewagi. Jest wcielonym geniuszem złego. Żelazna ta dyktatura ugina wszystko, niweczy sumienność i psuje wszystkie umysły. Ale naród, pomimo że zrujnowany, przetrwał już rozmaite rządy, przetrwa zatem i obecny.“

Sprzeczności nagromadzone w powyższym krótkim ustępie, są jaskrawe, autor zaś nie umiejąc inaczej wytłómaczyć wpływu Karawełowa po odmówieniu mu wszelkich zdolności nauką zdobytych, ucieka się do wmówienia w ludzi, dla których broszura przeznaczona, że Karawełowi pomocna być musi jakaś demoniczna siła, którą nazywa geniuszem złego.

W drugim ustępie krytykuje nieznany autor rządy konstytucyjne księcia Aleksandra, rozpoczynając od pochwał dla ludu bułgarskiego; ale w dalszym ciągu niby jako wielce życzliwy Bułgarom i jako polityk, który chce dowieść bystrości swoich zapatrywań, mniema, że wolność dana Bułgaryi, jest przedwczesną. Oto treść powołanego ustępu:

„Bułgarowie mają świetne przymioty, są oni pracowici, umiarkowani w używaniu, oszczędni, posiadają zmysł do wynalazków, słowem, są to Niemcy półwyspu. Ale każdy medal ma też odwrotną stronę. Nie mogą sobie, jako wolni obywatele, wyrobić jasnego pojęcia o swoich prawach i obowiązkach. Bułgarski mieszkaniec gór jest przedewszystkiem indywidualistą, nie ma dlań innej ojczyzny, oprócz jego strzechy i rodziny, a poborca podatkowy jest w jego oczach jakimś włóczęgą Przy pomocy takiego żywiołu chcieć utworzyć państwo i wprowadzić rządy parlamentarne, jest to, chcieć państwo skazać na śmierć nieochybną. W imieniu wolności(?) protestujemy przeciw takiemu rządowi, gdyż prowadzi on nas do niewoli. Dla naszych mózgów dziecinnych za mocne to wino. Dla młodych, niedoświadczonych narodów nieprzydatny jest taki rząd. Włościanina z nad Dunaju stawić na równi z wyborcą paryskim, jest niedorzecznością. Tego nie zrozumieli prawodawcy w Tirnowie, albo być może, iż zrozumieć nie chcieli. Najlepszym rządem, mówili oni, będzie taki, który nauczy ludzi rządzić się samymi sobą. Zapewne, ale do tego potrzeba „silnego“ rządu, któryby stał na wysokości swego zadania. Podobny — silny rząd, byłby jednak przy naszych instytucyach kaprysem. Przez zamianę władców, padł nasz kraj ofiarą podejścia. Kuglarstwo wolnościowe doprowadziło nas do najgorszego rodzaju dyktatury, do jakobińskiej tyranii demagogicznej“.

Zdaje się rzeczą nie podlegającą wątpliwości, że autor, czy autorowie broszury mniemali, iż tym rządem, który wybawi naród bułgarski z pod rzekomego despotyzmu, księcia Battenberga, będzie rząd prowizoryczny pana Zankowa i to, co z niego w przyszłości wypłynie. Po obaleniu rządu prowizorycznego Zankowa, i proklamowaniu na nowo księcia, spotkał chwilowy zawód inicyatorów broszury.

## Z Petersburga.

(Przywileje służby cywilnej. — Ograniczenia odnoszące się do ludności żydowskiej.)

Najnowszy numer dziennika ustaw państwowych zawiera zatwierdzoną przez cara decyzyę rady państwa, dotyczącą przy-

---

Dlaczego? Kupiec lub lord pozwałby redaktora przed kratki, a tam nie żartują, tylko potężne każą płacić grzywny, królowa się nie zniży, aby pozwać dziennik o potwarz — więc o królowej można się wyrażać bezkarnie.

Wśród bijących w oczy reklam, trudno znaleźć tablicę z nazwiskiem stacyi; po długiem nareszcie szukaniu znajdujesz ją, niebieską, skromną, małą, jakby zarządowi kolei żelaznej bynajmniej o to nie chodziło, abyś się dowiedział, gdzie się chwilowo znajdujesz. Jedyną i największą ozdobą dworca, podobnie jak na kontynencie — księgarnia.

Napróżnobyś jednak szukał francuskiej albo niemieckiej książki i napróżno siliłbyś się znaleźć na którym sklepie cudzoziemski napis. Zasada zawsze ta sama: „Jeżeliś przyjacielu przyjechał do Anglii, to się ucz krajowego języka, a jeżeli John Bulla nie rozumiesz, to twoja, a nie jego szkoda“.

Rozpatrywać się na stacyi nie ma czasu, pociągi przebiegają co kilka minut — oto i ten, którym jechać mamy. Nikt nie dzwoni, nikt nie woła, każdy wsiada, gdzie może, sam sobie drzwi otwiera, sam je najczęściej zamyka, pociąg jak cicho się wśliznął, tak cicho się wymyka, jeżeliś nie wsiadł — to zostaniesz. W dworcu z dymem pół biedy, jakaś tam wentylacya istnieje, dym kominami odchodzi na powierzchnię ziemi, ale w tunelu duszno, gorąco, łatwo dojść językiem jakiego dym smaku.

Jakiś jegomość siedzący w coupé pociesza mnie, że w zimie tam bardzo przyjemnie i zwraca uwagę, że jesteśmy w lipcu.

Pociecha, jak każda pociecha, woda na głód, a chleb na pragnienie. Nie mija kilka minut, druga stacya, oko się spieszy, aby znaleźć napis, jak się stacya nazywa, ale zanim się miało czas oswoić z mocniejszem oświetleniem dworca, pociąg już dalej odjechał. Tak się jedzie od stacyi do stacyi, mając przed oczyma tylko czarny mur, albo królowę Wiktoryę pijącą czekoladę. Ale gdzież ów Pedington? — zdaje mi się, że za długo jeżdżę pod Londynem!

Na jakiejś stacyi wysiadam: czy dobrze jadę do Pedington?

— O nie! w przeciwnym kierunku — odpowiada grzecznie jakiś sługa kolejowy, któremu się bardzo spieszy.

Mam kilka minut do rozglądania się. Pół dworca pod sklepieniem, pół pod szklannym dachem, po nad którym nieba domyśleć się można. Nad wjazdem do tunelu czteropiętrowa stoi kamienica, cztery kuchnie jedna nad drugą: na parterze dziewczyna bije kotlety z wielką zawziętością, na pierwszem piętrze stara kobieta w okularach, patrzy się na publiczność w dworcu, na drugiem dwoje dzieci zagłębia się w studyach nad półmiskiem brzoskwiń, na trzeciem „nature morte“: wspaniały melon, butelka wina, a może i octu, wyżej już nic nie widać.

Pomiędzy jednem a drugiem oknem każdego piętra niestrudzony Colman przybił swoją musztardę. Wszystkie cztery piętra spoczywają na żelaznych belkach niewielkiej grubości, pod któremi śwista lokomotywa.

Ciekawy punkt obserwacyjny podczas trzęsienia ziemi.

Ale pociąg zajeżdża, trzeba zatem szukać owego Pedingtonu. Droga niedługa, kilka tylko stacyi, ale tam trudne przed nami zadanie. Dworzec podzielony na cztery części, w każdej dwie pary szyn i dwa perony do których się schodzi, z góry, z łączącego te oddziały ganku.

— Zkąd pociąg do Windsor odchodzi?

— Z czwartego peronu.

Idę na wskazane schody.

— Ale nie tutaj — tłómaczy mi jakieś gentleman kolejowy, ubrany jak inni, w kaftan z ciemno-zielonego welwetu — idź pan na ostatni peron, na lewo.

Idę na lewo: tam mnie się pytają, czy się chcę przesiadać, czy nie?

— Naturalnie, że nie.

— A, to nie tutaj, wsiądź pan do tego pociągu, który zajechał właśnie na ostatni peron, na prawo, tylko się spiesz, bo odejdzie!

Jestem na ostatnim peronie, na prawo. Pociąg, który mi wskazano, odszedł, pytam więc znów człowieka w zielonym kaftanie, czy następny pociąg do Widsoru niebawem odejdzie?

— Nie wiem — odpowiada poczciwiec — do Windsoru odchodzą pociągi pospieszne z drugiego dworca.

— Jakiego?

— Tam, z drugiego, za tą ciemną galeryą na górze.

— Więc tutaj dwa podziemne dworce?

— A tak, nie dwa, ale trzy.

— Winszuję.

Zadyszany więc, zmęczony, przeszedłszy jakie sto kilkadziesiąt schodów, kształcący się, idę na drugi dworzec przez wskazaną mi, długą, słabo oświetloną galeryę i nareszcie jestem na właściwym peronie w chwili, kiedy trzeba wsiadać do pociągu. Za kwadrans wyjeżdżam z tunelów, dziękując Bogu, że nie jestem konduktorem podziemnej kolei żelaznej w Londynie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

wilejów służby cywilnej w niektórych częściach Rossyi. Dodany do niej regulamin dotyczy także szczególnych przywilejów osób pochodzenia rossyjskiego, pełniących służbę w Królestwie Polskiem, z wyjątkiem urzędników dworu.

Jak donoszą *Mosk. Wied.*, izraelici, mieszkający w czterech miastach gubernii ekaterynosławskiej, które mają być przyłączone do okręgu wojska dońskiego, zmuszeni będą z miast tych się wydalić, przyczem właściciele nieruchomości będą mieli daną prolongatę roczną dla odprzedaży swych domów; innym będzie pozostawiony czas półroczny. Jednocześnie w dziennikach petersburskich pojawiła się wiadomość, że znany tamtejszy bankier, Polakow, ofiarował 40.000 rubli na atamańską szkołę techniczną w okręgu wojska dońskiego, zkąd właśnie obecnie żydów wydalają. — Że Smoleńska mają być wydaleni wszyscy wysłużeni żołnierze-żydzi, oraz prywatni, zapisani jako rzemieślnicy, a nietrudniący się stale rzemiosłem. Wątpliwość zachodzi jeszcze co do tak zwanych prykaszczyków-żydów, bawiących tam w interesach handlowych, na mocy świadectw kupców pierwszej gildyi. Wydalenie mieszkańców żydowskich z miejscowości cesarstwa, leżących od strony Austryi w pięćdziesięcio-wiorstowym pasie granicznym, odbywa się kolejno i systematycznie.

# KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kamienopol. w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

(*m*) **Biura dyrekcyi policyi** we Lwowie zostały przeniesione z kamienicy p. Tomanka przy ulicy Teatralnej pod l. 21, w której mieściły się przez bardzo długi szereg lat, do kamienicy p. Jana Stromengera pod nr. 28 przy ulicy Jagiellońskiej.

(*m*) **Posiedzenie Rady miejskiej,** zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku, dla braku kompletu.

— **Wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie.** Zwracamy uwagę szanownych czytelników naszych na dołączony do dzisiejszego numeru *Gazety* program nauk w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, przed rokiem zreorganizowanej na wzór innych państwowych szkół w tym rodzaju, a obejmującej wydziały: budownictwa, mechaniczno-techniczny i chemiczno-techniczny.

— **Dla nowej szkoły żeńskiej** czteroklasowej, mającej wejść w życie z dniem 1 września 1886 w gmachu Skarbkowskim, od ulicy Teatralnej, pod nazwą „Prowizoryczna szkoła żeńska im. Piramowicza", wyznacza c. k. Rada szkolna okręgowa miejska rejon następujący: część ulicy Karola Ludwika, od rogu ulicy Jagiellońskiej do rogu ulicy św. Stanisława, ulicę Ormiańską, Skarbkowską, Strzelecką, Kamińskiego, Kościelną i plac Strzelecki. Dla szkoły zaś im. św. Zofii wyznacza się rejon obejmujący ulicę św. Zofii i Snopkowską, z przyległami ustroniami, ulicę Pełczyńską po staw Pełczyński, ulicę Wąwozową, ulicę Stryjską od rogatki aż do ulicy św. Marka.

— **Do Rady powiatowej** przemyskiej, z grupy miast i miasteczek wybrani zostali pp. dr. Aleksander Dworski, dr. Władysław Czajkowski, dr. Leonard Tarnawski i dr. Wilhelm Rosenbach, adwokaci; dr. Leon Ziemiański, lekarz; ks. kanonik Teofil Łękawski, Franciszek Gemski, przedsiębiorca; Jakób Schwarz, kupiec i Mieczysław Ritterschild, agent asekuracyi krakowskiej (z Przemyśla); dalej ks. pleban Józef Karpiński (z miasteczek). Przy wyborach zaś z grupy większych posiadłości zostali wybrani pp. Bolesław Jocz Władysław Krasiński, Włodzimierz Kozłowski, Mikołaj Drużbacki, Stanisław Skalski i Józef Skarbek Borowski, właściciele dóbr, jakoteż Adolf Ebenberger, dzierżawca dóbr.

(*m*) **Wegetacya** na naszych plantach, mianowicie na Szkarpach gubernatorskich i na Wałach hetmańskich, zaumiera zbyt szybko w r. b. Jesteśmy jeszcze w sierpniu, a już bardzo wiele drzew, głównie zaś kasztany i klony są pozbawione pięknej swej ozdoby letniej; liście zeschły i opadły. Wartoby istotnie zastanowić się nad tem, czy powodem tego przykrego zjawiska jest brak dostatecznej wilgoci, któremu to brakowi możnaby zapobiedz przez częste podlewanie drzew w razie długotrwałej posuchy, czy też może zaumierają powolnie okazałe drzewa w skutek zabijającej wszelką roślinność ekshalacyi gazu świetlanego, przeprowadzanego rurami przez te planty? Niepowetowaną ponieślibyśmy szkodę, gdyby te piękne drzewa miały całkiem zaniknąć.

(*m*) **Plac Akademicki** we Lwowie zostanie znacznie rozszerzony i upiększony nietylko przez zasklepienie koryta Pełtwi, lecz także przez stosowną rekonstrukcyę kamienicy narożnej, należącej obecnie do p. Teofila Nestorowicza. Jak wiadomo, róg tej kamienicy zwęża znacznie wjazd w ulicę św. Mikołaja, a mur graniczny, okalający podwórze tej realności, defigurował ulicę św. Mikołaja, która obecnie, dzięki licznym budowlom, należy już do rzędu ulic okazałych. Jakoż rokowania wdrożone przez magistrat z p. Nestorowiczem sprowadziły pożądane rozwiązanie sprawy wcale zawikłanej. Według zawartych już układów, p. Nestorowicz odstąpi na rozszerzenie ulicy św. Mikołaja i wjazdu na ulicę św. Mikołaja, z swojego gruntu 86 sążni kwadratowych, a miasto odstąpi jemu, od strony placu Akademickiego, z swojego gruntu, $17^1/_2$ sążnia kwadratowego i dopłaci mu nadto 2.500 zł., pod warunkiem, jeżeli z początkiem r. 1887 rozpocznie rekonstrukcyę swojej realności według planów sporządzonych przez urząd budowniczy. Według tych planów linia regulacyjna przyszłej realności p. Nestorowicza musi się stosować do sąsiedniej, nowej realności p. Kopeckiego. W tych dniach, kosztem miasta, został już zburzony mur graniczny, zwężający ulicę św. Mikołaja.

(*m*) **Nowe łazienki** staną w przyszłym roku na gruncie przy ulicy Akademickiej, zajętym obecnie przez chylące się już ku upadkowi łazienki św. Anny, który to grunt, jak już donieśliśmy, nabył tutejszy cukiernik, p. Ferdynand Gross. Nowy właściciel zamierza zbudować łazienki, odpowiadające nowoczesnym wymaganiom, i w tym celu wybiera się w podróż za granicę w celu naocznego przekonania się o urządzeniach tego rodzaju. Łazienki św. Anny we Lwowie mają swoją historyę wcale zajmującą, a woda, zasilająca je ma od dawna sławę wody leczniczej, jak o tem przekonywa na notatka, zamieszczona w nr. 133 naszej *Gazety* z d. 13 czerwca 1857 r. Opiewa ona dosłownie: „W chwili, kiedy się tylu cierpiących, w nadziei odzyskania sił nadwątlonych, do wód wybiera, godzi się zwrócić uwagę na zdrój w o d y m i n e r a l n e j w samym Lwowie, zwany z d r o j e m A n n y u stoku Wronowskiej gory. Pamiętnem nie może być mieszkańcom tutejszym odkrycie źródła tego w pierwszych latach bieżącego stulecia. W mało ludnej podówczas Chorążczyźnie, p. Immer, właściciel pewnego gruntu, dokopał się źródła wody smakiem szczególniejszej z tego, że orzeźwiając spragnione usta, stężała i wzmacniała krtań właściwą sobie cierpkością. Woda z tej studni stała się wkrótce ulubionym napojem sasiadom, — używali jej nie domyślając się w początkach leków. Następca po Immerze, Filip Kowieński; rozpoznawszy dzielność wody, starał się przedewszystkiem doślledzić istotnej jej mocy i skuteczności, rozbiorem składowych części zdroju, i w tej myśli dopraszał u rządu komisyi, któraby analizą chemiczną rozpoznała z zasad umiejętnych właściwość źródła, a oraz oznaczyła przypadki, w jakich użycie wody jego skutecznem być może. Po ścisłych, a pod ową porę mozolnych doświadczeniach, dopatrzyła chemia składowych części źródła i wymieniając je w słowach: „Die mit Reagentien gemachten Versuche beweisen die Gegenwart salziger Verbindungen, eine freie Luftsauere, kohlensaueren Kalk und kohlensaueres Eisen" — zaleciła i przyznała skuteczność tej wody we wszelkich słabościach z wycieńczenia i upadku sił pochodzących, co w rzecy samej sprawdziło się w doświadczeniu. Na mocy tego sądu lekarskiego wydał rząd d. 30 listopada 1810 l. 42.345 właścicielowi upoważnienie założyć łazienki i dozwolił używać tej wody w sposób od doktorów przepisany. Powstały wtedy łazienki nowe, zaprowadził się zwyczaj pijać tę wodę bądź samą, bądź z winem, woda nabywała wielkiej wziętości, tylko że opieszałość właściciela, nie czyniąc zakładu przystępniejszym odstręczać musiała. Wkrótce zaczęła majętność przechodzić z rąk do rąk, a ta niestałość w posiadłości nie mogła sprzyjać zarządom zakładu; studnia się zasunęła, źródło się zanieczyściło, z niedbalstwa i niedozoru dawnych właścicieli opustoszało wszystko, tak. że dzisiejsza właścicielka (?) wiele pracy i nakładu łożyć musiała, chcąc zakładowi pierwszą przywrócić wziętość. I w rzeczy samej, odkąd zakład stał się przystępniejszym, odkąd dawne źródła odsłonięte zostały, a studnia z nowym przyrządem zaopatrywać zaczęła dostatecznie łazienki, publiczność rada skutkom zbawiennym słusznie sławić nie omieszkała u z d r a w i a j ą c e g o z d r o j u A n n y." —

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 29 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowy, niebo przeważnie czyste, średnia temperatura dnia około 22°C., powietrze normalnie wilgotne, pogodnie.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu lipcu bieżącego roku następujące cyfry: Z końcem czerwca 1886 roku było chorych 414, przybyło w lipcu 678, było przeto ogółem leczonych 1.178. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 528, z polepszeniem zdrowia 139, nieuleczonych 55, umarło 42; ubyło tedy razem 764. Pozostało z końcem lipca 500. Najwyższy stan chorych był dnia 3 lipca 522. Najniższy stan chorych był d. 31 lipca 449. Sredni stan chorych wynosił 485·5°/₀ Stosunek wyzdrowienia względnie do wszystkich leczonych 44·81°/₀, względnie do ubyłych 69·10°/₀. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich leczonych 3·56°/₀, względnie do ubyłych 5·49°/₀. Stosunek nieuleczonych, względnie do ubyłych 7·19°/₀, z polepszeniem ubyłych względnie do ubyłych 18·19°/₀. Ilość dni leczenia w zakładzie chorych w miesiącu lipcu wynosi 15.140. Zestawienie porównawcze: Przybyło chorych w czerwcu 747 w lipcu 678, zatem w lipcu mniej 69. Było leczonych ogółem w czerwcu 1.292, w lipcu 1.178, zatem w lipcu mniej 114. Ogólna ilość dni leczenia w czerwcu 16.773, w lipcu 15.140, zatem w lipcu mniej 1.633. Stosunek wyzdrowienia względnie do wszystkich leczonych w czerwcu $41{\cdot}_{40}$, w lipcu $44{\cdot}_{81}$, zatem w lipcu więcej $3{\cdot}_{41}$, względnie do ubyłych w czerwcu $67{\cdot}_{55}$, w lipcu $69{\cdot}_{10}$ zatem w lipcu więcej $1{\cdot}_{55}$. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich leczonych w czerwcu $5{\cdot}_{41}$, w lipcu $3{\cdot}_{56}$, zatem w lipcu mniej $1{\cdot}_{85}$, względnie do ubyłych w czerwcu $8{\cdot}_{83}$, w lipcu $5{\cdot}_{49}$, zatem w lipcu mniej $3{\cdot}_{34}$. Stosunek nieuleczonych, względnie do ubyłych w czerwcu $8{\cdot}_{58}$, w lipcu $7{\cdot}_{19}$, zatem w lipcu mniej $1{\cdot}_{39}$, z polepszeniem ubyłych, względnie do ubyłych w czerwcu $15{\cdot}_{02}$, w lipcu $18{\cdot}_{19}$, zatem w lipcu więcej $3{\cdot}_{17}$. — W zakładzie położniczym pozostało z końcem czerwca położnic 37, dzieci płci męskiej 12, żeńskiej 18. Przybyło w lipcu położnic 51, dzieci płci męskiej 26, żeńskiej 18. Było ogółem leczonych położnic 88, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 36; wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 56, dzieci płci męskiej 21, żeńskiej 27, przed odbytym połogiem położnic 0; umarło: położnica 1, dzieci płci męskiej 6, żeńskiej 2, ubyło razem położnic 57, dzieci płci męskiej 27, żeńskiej 29. Pozostało z końcem lipca położnic 31, dzieci płci męskiej 11, żeńskiej 7. Stosunek wyzdrowienia wynosił: względnie do wszystkich leczonych położnic $63{\cdot}_{63}$°/₀, względnie do ubyłych $98{\cdot}_{24}$°/₀. Stosunek śmiertelności wynosił: *a*) względnie do leczonych: u położnic 1·13°/₀, u dzieci 10·81°/₀, *b*) względnie do ubyłych: u położnic 1·75°/₀, u dzieci 14·28°/₀. Ilość dni leczenia u położnic wynosi w lipcu 1.052. — W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem czerwca dzieci płci męskiej 44, żeńskiej 45, razem 89. Przybyło w lipcu dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 40, razem 82. Było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 86, żeńskiej 85, razem 171. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 33, żeńskiej 28, razem 61, nieuleczonych płci męskiej 5, żeńskiej 2, razem 7, umarło dzieci płci męskiej 9, płci żeńskiej 12, razem 21; ubyło razem dzieci płci męskiej 47, żeńskiej 42, razem 89. Pozostało z końcem lipca dzieci płci męskiej 39, żeńskiej 43, razem 82.

**Odnawianie katedry w Sandomierzu.** Roboty około gruntownego odnowienia katedry w Sandomierzu wciąż się prowadzą. Po zdjęciu pokrycia miedzianego z dachu, okazała się potrzeba zmiany całych wiązań dachowych Ze ścian kościelnych, budowanych z cegły kolorowej, zeskrobują tynk, dla doprowadzenia świątyni do dawnego stanu.

— **Rzadki wypadek wodowstrętu.** Dr. Lewicki, jak donosi *Odesskij wiest.*, zakomunikował dr. Hamalejowi o rzadkim wypadku hydrofobji, jaki obserwował na zmarłym niedawno obywatelu m. Żytomierza, Ignacym Borowskim. Pacyent dr. Lewickiego, leczący się na inną chorobę, zaczął zdradzać wyraźne objawy wodowstrętu, a jak się następnie przekonano, był ukąszony przez psa przed 13 miesiącami. Inkubacya zatem trwała trzynaście miesięcy, peryod nader rzadki.

— **Szarańcza**, jak donoszą z Madrytu, spustoszyła w zeszłym tygodniu plony rolne w 58 gminach hiszpańskiej prowincyi Cuença. Owad miejscami zalegał pola warstwą, na metr grubą.

— **Straszny pożar** srożył się zeszłej soboty w nocy, w mieście San Francisco. Spaliła się cała ulica, w której znajdowały się liczne fabryki i magazyny. Stratę oceniają na przeszło 2 miliony zł. — W magazynach nafty na tak zwanej Psiej-wyspie (Isle of Dogs) naprzeciw Greenwich, w nocy na sobotę szerzył się straszliwy pożar, który pochłonął kilka ogromnych rezerwoarów, zawierających po 128 tysięcy galonów nafty każdy, oraz liczne budynki, kantory i t. p.

— **Trojaczki pod chorągwiami.** W Limoges dnia 17 sierpnia wstąpili jednocześnie do pułku piechoty francuskiej nr. 131 jako ochotnicy trzej bracia bliźni: Jerzy, Hipolit i Marceli Ducombeau, urodzeni dnia 31 maja 1867, synowie byłego sędziego.

— **Peryodyczny kometa** „Winnecke'go" odnaleziony został w tych dniach na niebie przez astronomów spostrzegalni na przylądku Dobrej Nadziei. Kometa ten najpierw odkryty został w r. 1819 przez Ponsa i był przez 37 dni obserwowany. W r. 1858 odkrył go ponownie Winnecke. Kolej obiegu tego ciała niebieskiego ulega bardzo znacznym perturbacyom z powodu siły przyciągającej planety Jowisza. Obecnie kometa Winnecke'go widzialny jest tylko na południowej półkuli.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

# Książę Aleksander.

Książę Aleksander I, z domu Battenberg, liczy obecnie lat 29, i jest synem księcia Aleksandra hesskiego, generała wojsk rossyjskich i austryackich. Był on w chwili powołania go przez Zgromadzenie narodowe w Tirnowie d. 29 kwietnia 1879 na tron bułgarski porucznikiem w pruskiej gwardyi przybocznej, załogującej w Poczdamie. Szczęśliwy i pełen najpiękniejszych nadziei, udał się młody książę w pierwszych dniach lipca 1879 przez Brindisi do Konstantynopola, gdzie stanął dnia 5go lipca, i nazajutrz udał się do pałacu sułtana, aby z rąk padyszacha przyjąć beret inwestycyjny na władcę Bułgaryi. Dnia 7 lipca odpłynął książę do Warny. Naprzeciw niemu pospieszył generalny komisarz rossyjski, książę Dondukow-Korsakow, i powitał go w imieniu Rossyi.

Przyjazd księcia do Warny zwiastowało 101 strzałów, a tysiące ludności spieszyły ze wszystkich stron aby powitać na ziemi bułgarskiej pierwszego władcę księstwa bułgarskiego. Zapał tłumu dosięgnął punktu kulminacyjnego, gdy młody i pełen urody książę dosiadł wspaniałego rumaka i odbył wjazd tryumfalny do miasta, u którego bram powitało go liczne duchowieństwo i wśród dźwięku dzwonów i huku dział odprowadziło do świątyni, gdzie odspiewano *Te deum.* Wojsko rossyjskie tworzyło od portu aż do świątyni szpaler i prezentowało broń. Wszystko zdawało się zapowiadać najpiękniejszą przyszłość, tem bardziej. iż książę uprzejmem obejściem umiał zjednać sobie od razu serca nowych poddanych.

Książę Aleksander przybył do Bułgaryi z najlepszemi chęciami i ze szczerą intencyą uszczęśliwienia kraju, w którym miał panować, był jednak zbyt młodym, niedoświadczonym i mało miał zaufania do ultraliberalnych instytucyj, uchwalonych w konstytuancie przed jego przyjazdem; młody władca nakłaniał się raczej ku stronnictwu konserwatywnemu, reprezentowanemu przez Stoiłowa, Grekowa i Noskowica, którzy byli tego przekonania, iż konstytucya powinna być zmienioną w duchu wzmocnienia władzy rządowej. Książę tedy znalazł się niebawem w niezgodzie z ludnością, która r. 1879 wysłała do zgromadzenia narodowego 170 opozycyjnych deputowanych, gdy natomiast stronnictwo konserwatywne rozporządzało zaledwie 30 głosami. Po dniach dziesięciu sesya została zamkniętą i Izba rozwiązaną. Odwołanie się ministerstwa do narodu przyniosło ujemny rezultat, gdy bowiem nowe zgromadzenie narodowe przystąpiło d. 4 kwietnia 1880 do ukonstytuowania się, pokazało się, iż opozycya rozporządza znowu ogromną większością. Książę widział się tedy zniewolonym powołać do steru liberalny gabinet, na którego czele znajdowali się popularni przywódcy ludności Zankow i Karawełow. Konserwatyści jednakże nie złożyli broni, ani uważali się za pokonanych. Starali się przekonać księcia, że liberalny gabinet skompromituje kraj tak na wewnątrz, jak zewnątrz i nakłaniali go do zamachu stanu. Książę uległ ich podszeptom i dnia 27 maja 1881. w dwa lata zaledwie po promulgowaniu konstytucyi tirnowskiej, zostały rozpisane wybory do nadzwyczajnego Zgromadzenia narodowego, które miało złożyć na przeciąg lat siedmiu wszystką władzę w ręce księcia, oraz nadać mu prawo zaproponowania rewizyi konstytucyi. Nowy rossyjski generalny konsul Chitrow zapewniał, iż car zgadza się z tem co zaszło, a powołany do gabinetu generał rossyjski Ehrenroth, wziął to na siebie, aby wybory nie wypadły w duchu partyi liberalnej; gdy pomimo wszystkich zabiegów powiodło się przeprowadzić do Izby kandydatury kilkunastu liberalnych, prezydent zgromadzenia narodowego uznał je za nieważne i wykluczył z Izby. Celem zapobieżenia demonstracyom ludowym na rzecz przewódców liberalnych, uwięziono z nich kilku najpopularniejszych i internowano w bezpiecznem miejscu. Odtąd wpływ rossyjski począł wzmagać się coraz bardziej, i znalazł wymowny wyraz w przyjeździe do Sofii gen. Kaulbarsa i Sobolewa, którzy uważali się za właściwych panów Bułgaryi, rządzili według upodobania i narzucali swoją wolę księciu i kołom decydującym. Ministrowie stali się poprostu organami wykonawczemi generałów rossyjskich, a władza księcia zupełnie iluzoryczną.

Generałowie rossyjscy poczęli z coraz większem lekceważeniem traktować księcia, roztoczyli nad nim rodzaj protektoratu i dopuszczali się z umysłu różnych jaskrawych przekroczeń przeciw etykiecie. Położenie stało się ostatecznie niemożliwem, a książę zrozumiał, iż odgrywa rolę upokarzającą. Sytuacya zaostrzyła się, gdy książę oświadczył stanowczo, iż nie będzie przyjmował więcej generałów rossyjskich i gdy młody władca pragnąc wydobyć się z niemiłego położenia, wypowiedział postanowienie pozbycia się doradców i oficerów

rossyjskich. Car dowiedziawszy się o tem, odwołał generała Kaulbarsa i Sobolowa, a zaledwie ci opuścili Bułgaryę, książę dał dymisyę wszystkim oficerom rossyjskim, znajdującym się w jego świcie, zaś w ich miejsce powołał rodowitych Bułgarów. —

Odtąd rozpoczęła się otwarta nieprzyjaźń pomiędzy Petersburgiem a Sofią, a wszystkie zabiegi, aby sprowadzić, jeżeli już nie zupełne porozumienie, to przynajmniej znośne stosunki, nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Car kilkakrotnie wyraził się nadzwyczaj niełaskawie o swoim kuzynie, a słowa carskie komentowano powszechnie jako bardzo zły prognostyk dla dalszych losów księcia. Wypadki po zamachu filipopolskim w świeżej są jeszcze pamięci. Dnia 18 września roku 1885 książę Aleksander został przez milicyę i rząd prowizoryczny okrzyknięty władcą Wschodniej Rumelii. Gubernator turecki, Gavril Christowicz-basza, protegowany Rossyi, został uwięziony i usunięty z piastowanej dotychczas godności. Pod dniem 20 września książę wydał proklamacyę ogłaszającą unię północnej i południowej Bułgaryi i przyjął tytuł księcia obu Bułgaryj. Następnie obsadził swemi wojskami Rumelię i przeprowadził pomyślną wojnę przeciw armii serbskiej, która maszerowała dla zajęcia terytoryów bułgarskich. Zwycięstwa pod Sliwnicą i Pirotem uczyniły rozgłośnem imię młodego bohatera i zjednały mu powszechne sympatye. Dnia 7 kwietnia 1886 r. zezwoliła Turcya na zamianowanie księcia Aleksandra na przeciąg lat pięciu generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii i tym sposobem spełniły się, jeżeli nie zupełnie, to przynajmniej w znacznej części gorące życzenia patryotów bułgarskich.

W nowem Zgromadzeniu narodowem, zwołanem w czerwcu r. b., w którem wzięli także udział wschodniorumelijscy deputowani, prezes gabinetu Karawełów, który występował zawsze i uchodził w oczach całego świata za najwierniejszego sługę i doradcę księcia, rozporządzał 190 głosami, gdy natomiast na ławach opozycyi znajdowało się zaledwie 90 posłów. Wszystko tedy zdawało się za tem przemawiać, iż pomiędzy księciem a ogromną większością ludu panuje zupełna harmonia. Ostatnie wypadki niestety złożyły smutne świadectwo o tej harmonii, której tak dobitny i pełen nadziei wyraz dał książę w mowie tronowej, zamykającej pierwsze wspólne Zgromadzenie narodowe!

# GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone ze statystycznych raportów Towarzystwa gospodarskiego**)

W pierwszej połowie bieżącego miesiąca, posucha pomimo przepadających tu i owdzie drobnych deszczów, dokuczyła wielce gospodarzom. Z okolic Radziechowa otrzymaliśmy następujące doniesienie: „Z powodu posuchy stan roli zły. Koniczyna nasienna i łąki wypalone. Zbiór chmielu wypadnie zaledwo średnio. Kartofle bardzo drobne nie rosną. Owsy wczesne dobre. Zwykłe późne, spalone przez posuchę, dadzą ziarno lekkie."

Dopiero dnia 12 b. m. silna ulewa z gradem wyrządziła w wielu okolicach znaczne spustoszenia w polu, głównie mianowicie w zasiewach jarych, a także i w oziminie, gdzie takowa nie była jeszcze ze wszystkiem uprzątniętą. Odtąd powtarzały się już ciągle deszcze i ponawiały w wielu okolicach grady.

Podane w ostatniem sprawozdaniu liczby, co do zebranych dotychczas ziemiopłodów, uzupełniamy obecnie według najświeższych doniesień, jak następuje:

Pszenicy zebrano w ziemi Bełzkiej małego snopa 25; kopa wydaje przeciętnie po 40 klgr. Koło Radziechowa było na morgu po 8—10 kóp; wydaje 24—27 garncy. Koło Rawy ruskiej 10—14 kóp, wydaje po $1\frac{1}{2}$ korca, koło Kamionki strumiłowej kóp 12, wydaje 16—22 garncy. W Żółkiewskiem kóp 7—8, wydaje 24 garncy. W Sanockiem 6 kóp, wydaje około 20 garncy, w okolicy Bukowska zebrano tylko 4 kopy z morga, wydaje 60 klgr. W Jarosławskiem, na prawym brzegu Sanu zebrano 4—6 kóp. W Samborskiem było 9—10 kóp. Kopa wydaje powyżej 100 klgr. W Złoczowskiem zebrano kóp 8—10, wydaje po hektolitrze. W okolicy Brodów zebrano kóp 7—8, wydaje po $\frac{3}{4}$ korca. W Zbaraskiem kóp 7—9, wydaje przeszło po korcu ziarna, w okolicach Tarnopola mają 4—6 kóp, wydaje czelnego ziarna 110 klg. W Czortkowskiem było kóp 7—9, wydaje $1\frac{1}{4}$ hektol. Koło Podhajec kóp 8, wydaje banatka 100 klgr., biała 90 klgr. W okolicy Komarna kóp 10, wydaje 60 klgr.—Koło Romanowa, Żurawna, Bóbrki i Chodorowa kóp 6—9, wydaje wyżej korca wagi 105 klgr. — W okolicy Kozowy było na morgu kop 8—10, wydaje około 80 klgr. Koło Halicza zebrano 6 kóp, wydaje 18—20 garncy. Koło Horodenki kóp 7 po 88 klgr. z kopy, koło Jazłowca, Potoka Złotego, Borszczowa, 8—10 kóp, wydaje do 80 klgr. dobrego ziarna.

Żyta zebrano w okolicach Bełza kóp 14, wydaje 50 kilogr. Koło Radziechowa kóp 6—8 wydaje blisko korca. Koło Cieszanowa, Oleszyc ków 4—5 wydaje 86—100 kil. — W okolich Rawy ruskiej kóp 6—7, wydaje 3/4 korca. W okręgu Niemirowskim kóp 4, wydaje 100 kilgr. Koło Kamionki Strumiłowej kóp 3 6 kopa wydaje 24 garnce. W Żółkiewskiem kóp 4, wydaje po 125 litrów W Sanockiem kóp 6 wydaje blisko po korcu. W okolicy Jarosławia kóp 6 wydaje 150 klgr. Koło Wysocka nad Sanem kóp 5 po 100 klgr. Koło Niżankowiec kóp 4, kopa korcuje. Koło Przemyśla kóp 3 dużego snopa; wydaje 150 klgr. ziarna. W Samborskiem kóp 4—$4\frac{1}{2}$ wydaje 100 klgr — W Złoczowskiem zebrano z morga kóp 5 wydaje po hektolitrze; pod Brodami kóp $8\frac{1}{4}$ wydaje po 90 litrów, lecz snop bardzo mały. W Zbaraskiem zebrano kóp 3—7, wydatek 1—2 hektolitrów. — W Tarnopolskiem kóp 3—5 po 125 klgr. pięknego ziarna. Koło Budzanowa, Czortkowa kóp 4—6 po $1\frac{1}{2}$ hekt. ziarna. Koło Podhajec żyto korcuje; z morga 5 kóp po 120 klgr. Koło Komarna, Bóbrki, Chodorowa, Zurawna kóp 5—6, kopa wydaje korzec i wyżej. Koło Kozowy kóp 4—5, wydaje przeszło 100 klgr. Pod Haliczem kóp 8—10 wydaje $1\frac{1}{4}$ korca. W Stanisławowskiem przeciętnie liczą 6 korcy z morga.

Koło Horodenki zebrano kóp 5, wydaje po 82 klgr. Pod Buczaczem i koło Jazłowca kóp 4—6, wydaje 100 klgr. W Borszczowskiem było z morga kóp $4\frac{1}{2}$, wydaje dobrego ziarna 130 klgr.

Owies kanarek dopiero zebrany. Zielony jeszcze nie dojrzały, albo też zaledwo kosić się zaczyna. W Cieszanowskiem zebrano przeciętnie po 10 kop z morga, po półtora korca. — W Bełzkiem nawiązano po 15—30 kóp, wydaje 50 klgr. Koło Radziechowa mają z morga 4—5 kóp a kopa sypie 2 korce. — Koło Rawy małego snopa 10 kóp, wydaje po korcu. W Niemirowskiem kóp 5 wydaje 56 klgr. Koło Kamionki Strumiłowej zebrano kóp $4\frac{1}{2}$ wydaje 2—$2\frac{1}{2}$ korca. W Żółkiewskiem kóp 6 wydaje po 350 litrów. W sanockiem owsy jeszcze na pniu. W Przemyskiem zebrano z morga kóp 6, wydaje 100 klgr. — W Samborskiem mają po 9 kóp z morga; jeszcze nie młócony. W Złoczowskiem kóp 10 wydaje po 2 hktl. Koło Gninian mają z morga kóp 5, wydaje po 2 hktl. Pod Brodami kóp 12, wydaje po $1\frac{1}{4}$—$1\frac{1}{2}$ korca. W Zbaraskiem kóp 4—7 wydaje 2—$2\frac{1}{2}$ korca. Koło Komarna zebrano kóp 6, wydaje po 80 klgr. W okolicy Bóbrki i Chodorowa zebrano 4—5 kóp, wydaje $1\frac{1}{4}$ korca. Koło Romanowa kóp 6 wydaje 3 hektol. Koło Żurawna jest z morga 6—9 kóp wydaje 1—$1\frac{1}{4}$ korca; Pod Haliczem kóp 12—15 wydaje $1\frac{1}{2}$ korca. Koło Horodenki zebrano po 10 kóp z morga; W okolicach Jazłowca kóp 6 po 100 klgr. Koło Borszczowa podobnież. (D. n.)

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 26 sierpnia 1886 r.

**Lwów,** Pszenica 7·85 do 8·30, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 6·— do 7·50, owies 5·25 do 5·80, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak nowy 9.— do 9·20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 44·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 65·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

# OSTATNIA POCZTA

Telegrafują pod d. 25 b. m. z Brucku nad Litawą: Dzisiaj o try kwadranse na 7 przybył tutaj Najj. Pan z orszakiem, w którym znajdowali się Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, dalej generał Beck i *attachés* wojskowi Niemiec, Francyi, Włoch, Anglii, Hiszpanii i inni. Dla powitania Monarchy przybyli na dworzec kolejowy Najd. Cesarzewiczowstwo, i liczni wojskowi dygnitarze. Po powitaniach i przedstawieniach dosiadł Najj. Pan konia i udał się z orszakiem na manewry, które trwały do godziny 1 po poł. O godzinie 4 po poł. odbył się w apartamentach Najj. Pana obiad na 60 nakryć.

*Fremdenblatt* donosi: Najd. Cesarzewicz Rudolf wraz z księciem Cambridge i innymi zagranicznymi oficerami uda się d. 4 września koleją północną Cesarza Ferdynanda na wielkie manewry do Galicyi.

Donoszą z Serajewa: Z okazyi rocznicy urodzin Najj. Pana, generał kawaleryi baron Appel dał wielki bankiet, na którym wzniósł toast na cześć Jego Ces. Mości i podniósł w nim, że ludność krajów okupowanych żywi najgorętsze życzenia powitania Najj. Pana na ziemi bośniackiej. „Oby Bóg dał — zakończył generał — aby spełniło się jak najrychlej dane przez Najj. Pana w Pozega przyrzeczenie!"

Przedwczoraj przybył do Wiednia poseł angielski w Bukareszcie, sir William White i został przedstawiony p. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Kalnokyemu.

**Kierownik** ambasady rossyjskiej przy Najw. Dworze wiedeńskim, ks. Cantacuzene, wyjechał przedwczoraj do Franzensbadu.

Wczoraj miał się odbyć w Franzensbadzie zjazd księcia Bismarcka z rossyjskim ministrem spraw zagranicznych, p. Giersem. Z miejscowości tej telegrafują pod dniem wczorajszym do *Neue fr. Presse*: Książę Bismarck przybędzie tu dziś po południu o godzinie w pół do 3ciej. Pobyt jego został oznaczony tymczasowo na dwa do trzech dni. W mieszkaniu pana Giersa panuje gorączkowa czynność na przyjęcie dostojnego gościa. Spotkanie się ks. Bismarcka z Giersem zyskuje na znaczeniu przez obecność wszystkich prawie zagranicznych rossyjskich reprezentantów. — W ostatnich dniach przybyli bowiem posłowie Staal, Mohrenheim, poseł w Waszyngtonie baron Struve, minister rezydent z Kopenhagi hr. Toll, sekretarz legacyjny w Wiedniu, ks. Cantacuzene, i najstarszy syn Giersa, Mikołaj, sekretarz poselstwa rossyjskiego w Wiedniu.

W Berlinie wywołało pewną sensacyę udzielenie przez cesarza Wilhelma ambasadorowi francuskiemu, baronowi Courcel, jednej z najwyższych dekoracyj pruskich, mianowicie orderu Czarnego Orła. Dzienniki donoszą, iż tym sposobem chciano zaznaczyć, jak wielką wagę przywiązują w najwyższych kołach niemieckich do utrzymania z Francyą dobrych stosunków, o co starał się zawsze dotychczasowy ambasador. Baron Courcel wręczył przedwczoraj cesarzowi swoje listy odwołujące go z posady berlińskiej.

Poseł pruski przy Watykanie, pan Schlözer, przed powrotem z urlopu do Rzymu, zobaczy się z ks. Bismarckiem.

We wtorek odbyła w Poznaniu pierwsze posiedzenie komisya kolonizacyjna, na które przybyli wszyscy jej zamiejscowi członkowie i naczelny prezes Prus zachodnich, p. Ernsthausen.

Według depeszy z Bukaresztu, rumuński następca tronu, książę Hohenzollern, brat króla Karola, przybyć ma z początkiem września do Sinaia i podobno aż przez rok cały zabawi w Rumunii, gdzie zamierza odbyć jednoroczną służbę wojskową. Prasa rumuńska żąda, aby następca tronu poddał się przepisom konstytucyi, zamieszkał w Rumunii i zajął krzesło przeznaczone dlań w rumuńskim senacie. *Epoca* domaga się dalej, ażeby książę Karol przyjął wyznanie grecko-oryentalne i powołuje się w tym względzie na konstytucyę.

Ze strony dobrze poinformowanej donoszą z Belgradu, iż bezpodstawne są wszystkie pogłoski o mobilizacyi armii serbskiej i innych zarządzeniach militarnych.

Półurzędowy organ berliński *Berliner Politische Nachrichten* omawiając sytuacyę wschodnią, wynikłą z zajść w Bułgaryi, oświadcza: „Jeżeliśmy mówili, że ostatni zamach minie bez wstrząśnień i następstw, to w przypuszczeniu, że obydwa stronnictwa bułgarskie zgodzą się na dalsze wspólne kroki po obaleniu księcia. Tymczasem położenie się zmieniło, ponieważ zamach nie był przedsięwzięty w porozumieniu, lecz tylko przez jedną frakcyę i nosi znamiona próby, przedsięwziętej przez Zankowa, po której i po pierwszem przerażeniu nastąpiła reakcya w umysłach na rzecz księcia. Dokąd to doprowadzi, uchyla się na razie z pod obliczeń. W takich warunkach idzie o odpowiedź na pytanie: co dalej będzie? Istniejący wprawdzie w Europie system polityki pokojowej, wymagałby jak najspieszniejszych środków zlokalizowania przesilenia, ale znowu pytanie, jaką obrać drogę? Ewentualność okupacyi rossyjskiej w Bułgaryi wywołałaby w pokrewnej sferze interesów bałkańskich niebezpieczne prądy, gdyż w takim razie możnaby się spodziewać wmięszania Turcyi; słowem obawy i trudności piętrzą się we wszystkich kierunkach. Mybyśmy zatem, wobec zmieniającej się i przeobrażającej co godzina, a nawet co chwila widowni, mniemali, że lepiej nie pytać, co dalej począć, ale zająć na razie postawę wyczekującą."

W sprawie utworzenia w Izbie francuskiej stronnictwa konserwatywnego, opinia stronnictw republikańskich uległa w ciągu kilku dni stanowczej zmianie. Dziś już *République Française* nie popiera planu, ale go ośmiesza i ogłasza artykuł deputowanego Ranca, ktory mniema, że chęć zbliżenia się konserwatystów do umiarkowanych republikanów, jest tylko dowodem oczywistego rozprężenia w obozie konserwatywnym.

Książę Wiktor Bonaparte, który po wydaleniu z Francyi osiadł w Brukseli, wystosował do deputowanego Jolibois list z podziękowaniem za to, że w dniu 15 sierpnia, w dniu uroczystości napoleońskiej, wypowiedział deputowany w mowie swojej na bankiecie wiele prawd, które stanowią zasadniczą ideę Napoleonizmu. Książę kończy swój list następującemi uwagami: „Przyjmujemy wszelkie współuczestnictwo w działaniu skierowanem ku temu, ażeby stawać w obronie wielkich socyalnych zasad, które pod opieką rządów i instytucyj cesarskich nigdy nie doznały uszczerbku. Szeregi naszego stronnictwa otwarte są dla wszystkich. W celu położenia kresu naszym waśniom, mamy tylko jednego rozjemcę: opinię narodu zapytanego o radę. Ci tylko, którzy lekceważą opinię narodu, są naszymi nieprzyjaciołmi."

Brukselski korespondent monachijskiej *Allg. Ztg.* zapewnia, że konserwatywny gabinet Beernaerta zapatruje się przychylnie na wyrażone życzenie o prawo głosowania powszechnego. Rządowy dziennik *Journal de Bruxelles* oświadcza, że prawo rozszerzenia na liczniejsze warstwy głosowania jest nieodzownem, ponieważ ruch w tym kierunku przybrał nietylko wielkie rozmiary, ale i powstrzymać go już niepodobna. Jednakże ministerstwo przyjęłoby prawo głosowania z następującemi zastrzeżeniami: 1. Prawa głosu wyborczego nabywa się dopiero w 25 roku życia; 2. nieodzowny jest przedtem pobyt trzyletni w jednej gminie, ewentualnie w okręgu wyborczym; 3. kto chce uzyskać prawo głosowania, musi umieć czytać i pisać; 4. ustawa zastrzeże reprezentacyę dla mniejszości. — Mniemają, że na podstawie tego ogólnikowego dopiero programu możnaby dojść do porozumienia i stłumić w ten sposób dalsze wichrzycielstwo w kołach robotniczych.

## Rewolucya w Bułgaryi.

Według depesz do dzienników wiedeńskich, książę Aleksander został we wtorek w Reni przez kapitana okrętu wydany w ręce żandarmów rossyjskich, którzy oczekiwali na wybrzeżu. Z Petersburga jednak nadszedł rozkaz uwolnienia księcia, który, jak telegrafowano do Darmstadtu, udać się miał na Podwołoczyska, Lwów i Wrocław do Darmstadtu.

W istocie wczoraj przejeżdżać miał książę przez Lwow, ale jak stwierdzono, przejechał tylko marszałek dworu baron Riediesel i kapelan nadworny. Panowie ci otrzymali na dworcu lwowskim depesze, o których treść postarał się jeden z redaktorów pism lwowskich, a które zawierają następujące wiadomości:

„Sofia, 25 sierpnia (listownie do Dziurdżewa w Rumunii). Wierne księciu Aleksandrowi wojska wkroczyły wczoraj do stolicy, witane z uniesieniem przez ludność. Natychmiast zmieniono wartę pałacową i aresztowano wojskowych spiskowców ku powszechnej satysfakcyi ludu. Z całego kraju nadchodzą wiadomości o ruchu na rzecz i cześć księcia.

W Śliwnie odbył się dnia 23 b. m. meeting; 10.000 ludu wraz z wojskiem poprzysięgło wystąpić w obronie księcia.

Karawełow objął rządy tymczasowe.

W Filipopolu agenci Mocarstw zgodzili się urzędownie na zarządzenia Karawełowa dla utrzymania porządku."

Książę Aleksander Battenberski przybył dzisiaj pociągiem kuryerskim z Podwołoczysk do Lwowa.

Już na godzinę przed przybyciem pociągu liczna publiczność spieszyła z miasta ku dworcowi, którego peron zapełnił się szybko. Przyjazdu księcia oczekiwał na peronie dyrektor policyi radca rządowy Krzaczkowski, kilku urzędników policyjnych oraz kolei Karola Ludwika w pełnej gali.

Książę, który jechał sam w wagonie I klasy, został przez publiczność powitany okrzykami: „Niech żyje!" Gdy pociąg stanął, weszli do wagonu oczekujący księcia marszałek nadworny baron Riediesel i pastor dr. Koch. Powitanie było nadzwyczaj czułe, a po zamienieniu kilkunastu słów, książę wraz z otoczeniem udał się wśród nieustających okrzyków, za które uprzejmie dziękował, szpalerem publiczności do sali I klasy.

Z dworca odjechał książę do hotelu Francuskiego. We Lwowie zabawi książę 24 godzin.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) J. E. p. Minister hrabia Falkenhayn, przejechał dzisiaj rano przez Kraków do Łańcuta.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) JE. Ministrowi hr. Falkenhaynowi towarzyszy w podróży po Galicyi i Bukowinie, referent spraw tyczących się lasów rządowych, radca dworu Lippert.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) Artyści-malarze: Wacław Brozik i Eugeniusz Blas otrzymali krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) *N. fr. Presse* mniema, że Austro-Węgry i Niemcy mogą na plany rossyjskie co do Wschodu, zgodzić się tylko w pewnych granicach; jakoż zdaje się, że te granice zostaną obecnie wytknięte w Franzensbadzie.

**Franzensbad**, 27 sierpnia. Ks. Bismarck przybył tu wczoraj o godzinie 2 m. 20 z południa i został powitany na dworcu przez całą rodzinę br. Giersa; publiczność powitała ks. Bismarcka okrzykami. Br. Giers wyjechał naprzeciw ks. Bismarcka aż do Chebu, a o godzinie 5 z południa miał się odbyć obiad u barona Giersa na cześć kanclerza niemieckiego.

**Franzensbad**, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wczorajsza konferencya między ks. Bismarckiem a hr. Giersem trwała półtory godziny.

**Franzensbad**, 27go sierpnia. Podczas uczty u br. Giersa, odegrała kapela kąpielowa także austryackie, pruskie i rossyjskie hymny ludowe, które towarzystwo zasiadające przy biesiadzie wysłuchało stojąc, i applaudując żywo. Po uczcie toczyła się między ks. Bismarckiem a br. Giersem dłuższa, ożywiona dyskusya, na balkonie. O godzinie 7 wieczorem powrócił ks. Bismarck do swojego mieszkania, witany po drodze sympatycznie przez publiczność.

**Frankfurt**, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Gladstone zjechał się tutaj z młodszym bratem księcia Aleksandra bułgarskiego.

**Berlin**, 27 sierpnia. Król portugalski przybył tu wczoraj w południe i został na dworcu wspaniale przyjęty przez cesarza i książąt krwi.

## Rewolucya w Bułgaryi.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. *Fremdenblatt* zamieszcza komunikat, odpierający stanowczo insynuacyę niektórych pism, jakoby gabinety, które — jak powiada *Fremdenblatt* — w polityce zagranicznej przestrzegają przedewszystkiem zasady monarchicznej i konserwatywnej, były wtajemniczone w spisek, uknuty przeciw ks. Aleksandrowi bułgarskiemu.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. *Neues Wiener Tagblatt* ogłasza okólnik rossyjskiego ministra Giersa z Franzensbadu pod dniem 16 b. m. do zagranicznych przedstawicieli Rossyi. P. Giers określa w tym okólniku stanowisko gabinetu petersburskiego wobec wypadków w Bułgaryi i zaznacza, że abdykacya ks. Aleksandra nastąpiła w formie i wśród okoliczności, które w żadnym razie nie mogą być zaaprobowane przez Rossyę. Nie ma wątpliwości, że lud bułgarski wypowiadając detronizacyę księcia szedł za głosem naturalnych uczuć. Przez detronizacyę uchyloną została przeszkoda dla ściślego połączenia ludu bułgarskiego, wyswobodzonego ciężkiemi i zupełnie bezinteresownemi ofiarami, z pobratymczym narodem rossyjskim. Przez pewien czas połączenie to było zakłóconem. Skoro jednakże, ku prawdziwemu naszemu zdziwieniu, okazało się, do jakich nieporozumień dały powód wypadki z dnia 21 b. m., poleciliśmy naszym agentom w Bułgaryi, aby starali się cofnąć to, co się stało, wpływem swoim, iżby ani cień podejrzenia nie padał na postępowanie Rossyi.

Naród bułgarski udowodnił zachowaniem się w dniu 21 sierpnia, jak wielkie sympatye i przywiązanie chowa dla oswobodziciela; ale posłuszny naszej woli, odsunął rząd prowizoryczny, a przywołując napowrót księcia Aleksandra, zamanifestował głęboką powolność dla Rossyi, związał silnie Bułgaryę z Rossyą, dowiódł oraz szczytu swojej lojalności, okazując najwyższe poważanie dla zasady monarchicznej, porządku i trwałości.

Giers przy spotkaniu się z księciem Bismarkiem, wyłuszczy równie przebieg wypadków i spodziewać się można po głębokiem wyrozumieniu przyjaznego męża stanu, że ten po nowną ofiarę, którą Rossya w interesie utrzymania pokoju i zasad monarchicznych w Bułgaryi przyniosła, uwzględni należycie i swoją radą użyczy silnego poparcia dla ustalenia ostatecznego stosunków bułgarskich.

Od tego bowiem zawisło uregulowanie stosunków wschodnich. To, czego naród bułgarski dokonał w chwilowem obałamuceniu a za naszym wpływem naprawił, powinno być w sposób legalny i lojalny dalej poprowadzone przy spokojnem ocenieniu stosunków, z własnej inicyatywy, bez powtarzania aktu przymusowego, nad którym myśmy pierwsi ubolewali i jedyni, którzyśmy doprowadzili do odwołania tego aktu. My też w porozumieniu z zaprzyjaźnionemi Mocarstwami możemy w sposób słuszny i sprawiedliwy przywrócić równowagę sprzecznych interesów wschodnich, ponieważ nasze prawa do Bułgaryi zawarowane, uchronią od wszelkich nowych niespodzianych wypadków. To użyczy także pokojowi europejskiemu trwalszej podstawy, otoczy naszą przyjaźń z sąsiedniemi Mocarstwami i państwami Europy dalszemi silniejszemi gwarancyami. Wolno mi nawet żywić nadzieję, że książę, którego wysokie przymioty chętnie uznajemy, który jednak na nieszczęście został igraszką wpływów, nie będzie w stanie w przyszłości oprzeć się uznaniu tego, że był rzeczywiście igraszką wpływów.

**Petersburg**, 27 sierpnia. Natychmiast po nadejściu wiadomości, że książę bułgarski ma zamiar wylądować w jednym z portów rossyjskich, wydał car rozkaz, ażeby księciu Aleksandrowi nie czyniono zgoła żadnej przeszkody w dalszej podróży przez terytoryum rossyjskie.

**Petersburg**, 27 sierpnia. *Grażdanin* zapisuje pogłoskę, że akredytowany przy niemieckim cesarzu generał-major książę Dołgorukow, zostanie prawdopodobnie wysłany do Bułgaryi, ażeby zbadać tamtejsze wypadki; prócz tego mają być ponownie wysłani do Bułgaryi oficerowie rossyjscy, w znaczniejszej liczbie, tudzież generał-adjutant Stołypin, który ma objąć naczelną komendę nad armią bułgarską.

**Petersburg**, 27 sierpnia (*Tel. pr.*) W Rossyi nie odzywają się głosy za okupacyą Bułgaryi, ale natomiast mniemają niektórzy, że Austrya przystąpi obecnie do stanowczej anneksyi Bośnii i Hercegowiny, a Rossyi przyzna swobodę wpływania na sprawy Bułgaryi.

**Darmstadt**, 27 sierpnia. Ojciec księcia bułgarskiego otrzymał dotychczas od swojego syna Aleksandra tylko zawiadomienie, że jedzie wprost do Wrocławia, a ztamtąd poda o sobie dalsze wiadomości; wiadomość tę podaje *Frankfurter Journal*.

**Bukareszt**, 27go sierpnia. (*Tel. pr.*) Deputacye ze wszystkich stron Bułgaryi oczekują w rozmaitych miastach portowych powrotu księcia Aleksandra, przypuszczając, że tenże, po zupełnem zwycięstwie kontrrewolucyi, powróci do kraju.

**Konstantynopol**, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z powodu wypadków bułgarskich panuje tu wielkie zamięszanie; spodziewane są zmiany personalne.

**Wiedeń**, 27 sierpnia. Według *Polit. Corresp.* Zgromadzenie ludowe w Śliwnie, na które przybyło 10.000 ludzi, proklamowało uroczyście wytrwać przy boku księcia Aleksandra i oznajmiło o tem reprezentantom Mocarstw w Bukareszcie. Zgromadzenie takież w Kazanliku zatelegrafowało do cara prosząc o zachowanie przychylności dla Bułgaryi. Z Petersburga odpowiedź brzmiała: Przychylności tej Bułgarzy mogą być pewni, skoro tylko utrzymają porządek, w czem popierać ich będą agenci Rossyi.

Tak w Sofii jak na prowincyi porządek nienaruszony, spokój w całym kraju.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 26 sierpnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·10 Węg. akcye kredyt. 288 50, Akcye anglo-austr. 112·—, Akcye banku Union 73 50, Akcye kolei Karola Ludwika 192 —, Akcye kolei północnej 226·50, Akcye kolei południowej 113·25, Akcye kolei Alföld 191 —, Akcye kolei Elżbiety 231·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·75 Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 126·50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 108·02, Akcye związkowego banku 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22¼, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 57·75, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·75. — Usposobienie silne.

**Wiedeń,** 26 sierpnia 1886, godzina 6 minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń,** 27 sierpnia 1886 r. godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 279 40, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 192·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 10·02. Rubel papierowy 1·21¾. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z dnia 26 sierpnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmien —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·— do —·—; okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik — spirytus — — kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·71 do 8·73 zł., rzepak (sierpień-wrzesień — —, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (sierpień) 158·— do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 39·10 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 51·10 fr., olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**



## Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się ***Program nauk w c. k. wyższej Szkole Przemysłowej w Krakowie.***

### Przyjechali do Lwowa

dnia 27 sierpnia 1886.

**Hotel George'a.**

Pp. J. Kasznica z Warszawy, T. Wasilewski z Sienkowa, E. Lityński z Litwinowa, J. Dębicki z Kołomyi, K. Wenzl z Kołomyi, J. Borschke z Kołomyi.

**Hotel Europejski.**

Pp. M. Rozemzweig z Stanisławowa, A. Jaworski z Skwarzawy, M. Bar. Stachel z Odesy, J. Lipczyński z Rossyi, J. Schumpeter z Kołomyi, L. Vogl z Wiednia, A. Knapp z Stanisławowa.

**Hotel Francuski.**

Pp. F. Michniewski z Czerniowiec, L. Hirschler z Horodysławic, R. Dünn z Uhnowa, E. Łoziński z Potoki, A. Koch z Wiednia, E. Ringer z Stanisławowa, M. Kuittner z Wiednia, V. Bar. Reidesel z Sofii.

**Hotel Angielski.**

Pp. S. Kurykowski z Wieliczki, S. Chrząszczewski z Husiatyna, W, Żelechowski z Hrehorowa, Dr. L. Lisiński z Rawy, S. Henzel z Szołomyi, M. Wawrzynkiewicz z Kunaszowy.

**Hotel Langa.**

Pp. A. Radwański z Stryja, A. Koch z Wiednia, E. Axelrad z Czerniowiec, J. Löwy z Pragi, A. Scholz z Kamionki strumił., J. Goldstein z Berlina.

## Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.
podług zegara lwowskiego.

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa**: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec**: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk z głównego dwoca** o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po połuodniu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk**: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

**przychodzą do Lwowa:**

**Z Podwołoczysk**: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Z Czerniowiec**: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

**Z Krakowa**: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociiąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.


Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go lipca do końca grudnia) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**
Lwów dnia 26 sierpnia 1886.

| | płacą walutą austr. zł. ct. | żądają walutą austr. zł. ct. |
|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 190 75 | 194 — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 227 — | 230 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 278 — | 283 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 215 — | 220 — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. | 101 75 | 102 75 |
| „ „ „ 4 prc. w. a. | 96 10 | 97 10 |
| „ „ „ 5 prc. okresowe | 101 75 | 102 75 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l. | 93 75 | 95 — |
| Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l. | 96 — | 97 — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 103 — | 104 — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 90 | 100 90 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . . | 102 15 | 103 15 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | — | 54 — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi | — | 50 — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — — | — — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 104 70 | 105 70 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa. | — — | — — |
| Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . . | 99 75 | 100 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 103 50 | 104 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa. | 95 50 | 96 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa . . | 17 50 | 19 50 |
| „ „ Stanisławowa | 27 50 | 31 — |
| **6. Monety** | | |
| Dukat holenderski . . . | 5 84 | 5 94 |
| Dukat cesarski . . . . . | 5 87 | 5 97 |
| Napoleondor . . . . . | 9 97 | 10 07 |
| Półimperyał . . . . . . | 10 30 | 10 40 |
| Rubel rossyjski srebrny . . | 1 54 | 1 64 |
| „ „ papierowy | 1 21 | 1 23 |
| 100 marek niemieckich . . | 61 50 | 62 15 |
| Srebro . . . . . | — — | — — |
| K[illegible] w srebrze | — — | — — |

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**
z dnia 25 sierpnia 1886.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad . . . . . . . | 84.85 | 85.— |
| luty-sierpień . . . . . . . . | 84.90 | 85.05 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec . . . . . . . | 85.55 | 85.75 |
| kwiecień-październik . . . . . . | 85 60 | 85 80 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 132.— | 132.75 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 141.60 | 142.— |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 140.75 | 141.25 |
| „ „ 1864 po 100 złr. . . . . | 169 — | 169.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. . . . . | 168.25 | 168 75 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. . . . | 57.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. . . . . . . . . | 161.— | 161.50 |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . . | 101.70 | 101 90 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc | 119.— | 119 50 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech . . . . . . . . . . . | 109.— | —.— |
| Bukowiny . . . . . . . . . . | 105.— | 106.— |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | 105.20 | 106.— |
| Niższej Austryi . . . . . . . . | 109.— | 110.— |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | 105.10 | 105.80 |
| Węgier . . . . . . . . . . . | 105.10 | 105.80 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. omit. zł. 120 | 112.— | 112.40 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . | 278.60 | 278.90 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 540.— | 545.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. . . . . . . . | 216.— | 216.25 |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . . | 865.— | 867. — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m. | 389.— | 391.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 244. — | 245.50 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. . | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. . | 2260 | 2265 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . | 192. — | 192 25 |
| Lwow.-[illegible] 200 zł. [illegible] | 227 75 | 228 25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 230.75 | 231·25 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 113.25 | 113.75 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 176.75 | 177.25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l. . . . . . . . . | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 101.— | 101 50 |
| Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.50 | 100.50 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.25 | 102.25 |
| „ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . . | 96.40 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. . . | 101.50 | 102 — |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne . . . . . . | 101.50 | 102 — |
| Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l. | 96.25 | 96.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi . . . . | 100.— | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. . . . . | —.— | 103.40 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . . | 100.90 | 101.10 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. . | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. . | 101.50 | 101.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 102.— | 102.50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . . | —.— | —.— |
| Kol. płł. po 100 zł. m. k. . . . | 99.— | 99.30 |
| „ „ po 100 zł. w. a. . . . . | 116.75 | 117·25 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc. . . . . . . . . | 101.80 | 101.50 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . | 100 50 | 100.75 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . | 84.10 | 84.50 |
| z r. 1884 . | 93.70 | 94 — |
| z r. 1868 . | —.— | —.— |
| z r. 1872 . | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 101.70 | 102·— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a. | 179.25 | 179·75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 44.— | 45.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 118 75 | 119 25 |
| [illegible] | 22.— | [illegible] |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.25 | 18·50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 20.75 | 21.25 |
| Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. | 46.— | 46.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . . | 44 70 | 45.20 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14 80 | 15.— |
| „ „ węgiersk. po 5 zł. | 9.50 | 9.70 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . . . . . . . . | 19.60 | 20.— |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . . | 57 50 | 58 — |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . . | 57.— | 57.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 30 — | —.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . . | 138.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. . . | 69.— | 70.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 34.— | 34.50 |
| Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . . | 44.50 | 45.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt . . . . . | 126.15 | 126.25 |
| Paryż za 100 fr. . . . . . . . | 49.80.— | 49.90.— |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.94.— | 5.96 — |
| „ pełnej wagi | 5.94.— | 5.96 — |
| Korona . . | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka . . . . . . | 10.02.— | 10.03 — |
| Rossyjski imperyał | 10.33.— | 10.35 — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 26 sierpnia 1886.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 84 | 70 |
| „ „ „ w srebrze . . | 85 | 25 |
| Renta w złocie . . . . . . . . | 118 | 90 |
| 5 prc. austr. renta marcowa . . . | 101 | 90 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 860 | |
| „ „ kredytowego | 278 | 90 |
| Londyn | 126 | 25 |
| Srebro | | |
| Napoleondor | 10 | 02 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 95 |
| 100 marek niemieckich | [illegible] | 85 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Wyroki prasowe.

Z. 6017.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 August 1886, Z. 5671, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung" Nr. 63 vom 7. August 1886 wegen des Artikels „Ein Stücklein aus Oesterreich nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31 Juli und 3 August 1886, ZZ. 5085 und 5166 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 24 vom 24 Juli 1886, wegen des Artikels „Nostra Corrispondenza. Gorizia, 22 Luglio 1886" nach § 302 St. G., dann der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 3309 vom 28sten Juli 1886 wegen des Artikels „Note Romane" nach §. 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 5ten August 1886. ZZ. 5167 und 5229, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina. Edizione del mattino" Nr. 207 vom 28 Juli 1886 wegen des Artikels „Note epigrammatiche" nach § 516 St. G., dann der Nr. 209 derselben Zeitschrift vom 30 Juli 1886 wegen des Artikels „Echi Istriani" nach §. 302 St. G. verboten.

---

Z. 6142.

Das k. k. Landegericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1886, Z. 24611 die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Proletar" Nr. 2 vom 5 Juni 1886 wegen der Artikel „Pařížska komuna" und „Prehled udalosti" nach den §§ 58 c, und 59 c, St. G, wegen des Artikels „Volne myslenky" nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Delnictvo chape svou nicotu" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 August 1886 Z. 24607, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Boudoucnost" (Chikago) Nr. 106 vom 31 December 1885 wegen des Artikels „Katowi pacholci" nach den §§. 63, 491 und 493 St. G. und nach Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl. Nr. 8 vom Jahre 1863, dann wegen des Artikels „Nase prani" nach den §§. 59 c, 59e und 302 St. G. verboten.

---

Z. 5981.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Königgrätz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten August 1886, Z. 8585, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovan" Nr. 61 vom 6 August 1886 wegen des Artikels „Madarske narodu ved mi" nach den §§. 63. 300 und 305 St G, verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 August 1886, Z. 4211 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bote aus dem Böhmerwalde" Nr 3 vom 6. August 1886 wegen des Artikels „Nationale und sociale Skizzen aus dem Böhmerwalde" nach den §§. 302 und 303 St. G., dann wegen des Feuilletonartikels „Chobold, im August 1886" nach den §§. 487, 488 und 493 St. G. und nach Abs. 3 des Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, RGBl. Nr. 8 vom Jahre 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreisgerich in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 August 1886, Zahl 5841 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pernstyn" Nr. 62 vom 4 August 1886 wegen des Artikels „Obrazek z nasi doby" nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1886, Z. 3514 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" Nr. 90 vom 29 Juli 1886 wegen des Artikels „Voci" nach §. 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4 und 7 August 1886, Z. 4023 und 4069, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il. Dalmata" Nr. 60 vom 28 Juli 1886 wegen der Artikel „Trigari—Supuk" und „Desiderio" nach §. 300 St. G., dann der Nr. 61 derselben Zeitschrift vom 31 Juli 1886 wegen des Artikels „Russia" nach § 65 a St. G. und wegen des Artikels beginend mit „Illustrissimo Siggnore" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9ten August 1886, Z. 4102, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija" Nr. 53 vom 3 August 1886 wegen des Artikels beginnend mit „Magjarski List" und enden mit „Ovakvi su ti Magjari!" nach 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 2 August 1886 Z. 1804, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il. Benaco" Nr. 31 vom 1. August 1886 wegen des Artikels „Il. Cuore de Re" nach §. 65 St. G. verboten.

---

Z. 6056.

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift (des anarchistischen Flugblattes) mit der Aufschrift: „Im August — 1886 Lebenszeichen der Anachisten, Arbeiter! Brüder!", auf welcher ein Verleger, Drucker und Druckort nicht angegeben ist, das Verbrechen nach § 58 b und c, 63, § 8 des Ges. vom 27 Mai 1885, Nr. 134 R. G. Bl., und das Vergehen nach § 300 St. G und Art. III. der Strafgesetznovelle vom 17./XII. 1862, Nr. 8 R. G. Bl vom Jahre 1863, und den §§ 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 August 1886

---

## Konkursa.

L. 45679 (6111 2—3)

Wcelu rozdania dnia 15 listopada 1886 posagu fundacyi Josela Biera w kwocie 350 zł. dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania rozpisuje się niniejszy konkurs do 10 października 1886.

O ten posag ubiegać się mogą ubogie moralnie się prowadzące dziewczęta wyznania mojżeszowego które przynajmniej 16 rok życia skończyły.

Pierszeńswo przed innymi mają krewne fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdyby zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacyi inne ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartem według przepisów prawnych małżeństwem do rąk obdarzonej lub gdyby ta niebyła pełnoletnią do rąk prawnego jej zastępcy w tym celu zostanie kwota posagowa złożona w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwo ubóstwem i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem a względnie urodzenia w Podhajcach mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 17 sierpnia 1886.

---

L. 2033 (6147 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady pomocnika woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy rozpisuje się konkurs z terminem cztero tygodniowym od dnia 28 sierpnia 1886 się liczącym.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 22 sierpnia 1886,

---

## Licytacye.

Zl. 1464 (6048 1—3)

**Weideochsen-Verkauf.**

Am 16ten September 1886 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 90 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 kr. Stempelmarke versehen in welchen der Anbotspreis für 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochsen entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur 10. Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlußergänzung derselben, eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebenen Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baaren belegt zu überreichen dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungs-Kommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die k. k. Gestütskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponible und nicht gänzlich ausgenützt sein sollen, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsgestüts-Direktion

Radautz, am 19 August 1886.

Z. 9656 (6122 1—3)

Vom Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Exekutionssache der Handelsfirma Metaxa & Comp. in Wien, gegen Adam Krajewski pto 976 fl. 48 kr. ö. W. sNG. die exekutive Feilbietung der auf 270 fl., 200 fl. und 60 fl geschätzten schuldnerischen Realitäten Grundbuchseinlage Zl. 1.388 und 390, der Katastralgemeinde Dubie bewilligt und zur Vornahme derselben die Termine auf den 9 September 1886 und auf den 11 October 1886 jedesmal um 10 Uhr V. M. in Bureau Nr 5 bestimmt wurden.

Diese Realitäten werden um den Schätzungswerth ausgerufen.

Das Vadium bildet 10% des Ausrufspreises.

Das Schätzungsprotokoll, der Grundbuchsauszug und die übrigen Akten können in der Hg. Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wurde Advokat dr. Starzewski in Brody zum Kurator bestellt.

Brody, 12 Juli 1886.

L. 4593 (6120 2—3)

C. k. m det. sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że na dniu 6 września 1886, i na dniu 8 października i 11 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano od będzie się jawna sprzedaż realności pod lk 81 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip l. 238 tejże gminy Iwana Kowalanka własnej, w celu zaspokojenia 27 rat po 3 złr. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. zkładu kred. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 100 złr. aw. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za ceną szacunkową na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niżej od sumy pretensyi uprzywilowanych i hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr Maramorosz.

Kołomyja, 4 kwietnia 1886.

---

L. 3487 (6121 2—3)

C. k sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 6 września 1886, dnia 8 października 1886, zawsze o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 11 listopada 1886, o godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę nie niżej jednak od sumy pretensyj hipotecznych i pretensyj używających pierszeństwo prawne najwięcej ofiarującemu za gotówkę, realność pod lk. 212 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipot. l. 43 dłużnika Michała Dremczuka Nykoły własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kred włościańskiego w likwidacyi w kwocie 84 złr. 27 ct. wa. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 250 zł. wa.

Zakład wynosi 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w regisraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, i wierzycieli hipotecznych niewiadomych przez kuratora p. adw. Frendenberga w Kołomyi.

Kołomyja, 10 kwietnia 1886.

---

L. 6364 (6129 2—3)

W Oświęcimskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 27 września i w dniu 27 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 54 złr. 26 kr. wa. zpn. przymusowa sprzedaż $^{3}/_{11}$ części realności l. wy. 46 w Brzeszczaku położonej, Michała Bielenina własnej, tudzież $^{1}/_{11}$ część tej samej realności Zofii Bielenin własnej.

Gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę szacunkową sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych, termin na dzień 27 października 1886, o godzinie 4 po południu na który się wierzycieli hipotecznych wzywa z tem że niestawający do większości stawających doliczeni będą.

Cena wywołania 363 złr. 32 kr.wa.

Wadyum 37 złr.wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Kaufman w Oświęcimie.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 11 czerwca 1886.

---

L. 14001 (6137 2—3)

S p r o s t o w a n i e.

Niniejszem prostuje się myłkę zaszłą w ogłoszeniu tutejszego edyktu z dnia 29 czerwca 1886, l. 10347 umieszczone go w „gazecie lwowskiej" nr. nr. 183, 184 i 185 w ten sposób, że sprzedać się mająca realność Pawła Triski pod lk. 131, jest położoną w „Remenowie" nie zaś jak mylnie wydrukowano w „Bemenowie".

Z c. k. sądu pow. m. d. s. II.

Lwów 21 sierpnia 1886.

---

K. 4198. (6116 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw Dezyderemu Tadeuszowi dwojga imion Górskiemu a względnie przeciw tegoż masie rozbiorowej, zastąpionej przez zarządcę masy Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie pto 5725 zł. reńsk. $^{1}/_{2}$ ct. austr. wal. z pn. chęć kupienia mającym, niniejszem edyktem wiadomo czyni, że równocześnie publiczną przymusową sprzedaż części dóbr Lipica górna w okręgu c k. sądu powiatowego w Rohatynie położonych, wedle Dom. 446 pag. 267 n. 14 haer. dłużnika Dezyderego Tadeusza dw. imion Górskiego względnie tegoż masy konkursowej, własnych a wedle Dom. 446 pag 266, n. 3 ou. powyższej pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego za hipotekę służących rozpisał i w tym celu dwa w gmachu sądu obwodowego w sali nr. 12 odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 20 września 1886 i na dzień 20 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano wyznaczył przy których terminach dobra rzeczone poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 16888 zł. 40 ct. wal. austr. sprzedane nie zostaną

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. kwotę 1688 zł. 40 cnt. i złożone być może bądź w gotówce bądź w książeczkach galic. kasy oszczadności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, lub też w obligacyach długu państwa albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprz. galic. banku hipotecznego lub banku austro węgierskiego.

Te papiery wartościowe przyjęte będą wedle kursu ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej, lecz nie ponad wartość nominalną.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotówce było złożone, zostanie w cenę kupna wliczonem, wadya zaś innych licytujacych tymże po ukończeniu licytacyi zwrócone zostaną.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych dwóch terminach nawet za cenę wywołania sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono równocześnie termin na dzień 25 października 1886 godzinę 4 po południu w sali obrad nr. 12 z tem oznajmieniem, iż niestawający wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O treści uchwały licytacyjnej zawiadamiamy wszystkich znanych interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 15 czerwca 1886 na sprzedać się mających dobrach prawo hipoteki uzyskali lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie lub też wcześnie doręczone być nie mogły na ręce równocześnie dla nich w osobie dr. Gottlieba ustanowionego kuratora i przez edykta.

Brzeżany, 14 sierpnia 1886.

---

L. 6073 (6127 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Jana Kardinala w kwocie 401 złr. 25 ct. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 14 września 1886 i 19 października 1886 zawsze o 10 godzinie rano publiczna przymusowa srzedaż ciał hip l. l. wykazów 320, 325, 326, 327 i 330 księgi gr. gm. Uherce powiatu Liskiego nie niżej cen wywołania dnia 23 listopada 1886 o godzinie 10 rano termin do ułożenia ułatwiacych warunków licytacyjnych.

Ceny wywałania 1200, 120, 50, 180, i 1555 złr.

Wadya 120, 12, 5, 18 i 155 złr. 50 ct. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i inne waaunki licytacyjne przejżeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 6 marca 1886 prawa rzeczone na licytacyjnych ciałach hip. nabyli i którymby uchwały w tej sprawie nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Antoniego Kokwiewicza z Liska.

Lisko, 31 lipca 1886.

---

L. 3713 (6075 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że wtymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wykazu hip. 264 tejże gminy, Chai Lebel masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi przez Hersza Sobel dłużnej w kwocie 150 złr. a. w. zpn. dnia 9 września 1886 dnia 13 października 1886 i dnia 17 listopada 1886 każdego razu o 10 godzinie rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 750 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 75 złr.

Resztę waruuków licytacyjnych wyciąg rabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 czerwca 1886 do tabuli weszli, kuratorem Samuela Wahrsagera z Chyrowa i tychże wiarzycieli o rozpisanie niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 20 czerwca 1886.

---

L. 6113 (6076 2—3)

Dnia 10 września, 8 Października i 12 listopada 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacya realności Bazylego Nachorniaka własnej wyk. hip. 250 księgi gruntowej krzywotuły Kraśiłówka objętej na 1210 złr. w. a. oszacowanej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 146 złr. 6. ctn. zpn.

Cena wywołania 1210 złr.

Wadyum 121 złr. przy trzecim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przyglądnąć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 23 czerwca 1886.

---

L. 13202 (6071 2—3)

Dnia 25 października 1886 i dnia 30 listopada 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 i 10prc. udziału w szybie nr. 299 50prc. udziału w szzbach nr. 3843, 3844, 3845 3846, 3847, 3848, 3849 i 3850 w Borysławiu położonych ciała tabularnego nie stanowiących w sprawie Mojżesza Izaka Kornhabera przeciw Janowi Mazur pto 500 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1095 złr. 25 ct. wa. wadyum 110 złr. wa.

Przy tych terminach realność i udziały szybowe tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

W razie niesprzedania wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 6 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut, sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 18 czerwca 1886.

---

L. 5009 (6107 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza że na dniu 21 września, 22 października i 22 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 z rana przedsieweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. lk. 72 rep. 43 w Dalawiu położonej, dłużnika małolet. Anny Kuziawa własnej, celem ściągnienia na rzecz Jakóba Birona kwoty 130 złr. wa. zpnl.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 290 złr. wadyum zaś 10%

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Rymanów, 10 sierpnia 1886.

---

L. 3880 (6104 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 15 złr. 63 ctn. aw. i reszta kapitału 215 złr. wa zpn. odbędzie się wtutejszym sądzie licytacya realności pod lk. subrep 13 w Hyrowy Józefa Harajdy własnej ciała tabularnego nie stanowiącej 23 września 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 złr. zakład 45 złr. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 29 czerwca 1886.

---

L. 10345 (6133 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. s II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. gal. Zakład kred. włościań. 21 rat pożyczkowych po 78 złr. i reszty kapitału 468 złr. 88 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności Jana i Michała Astwanów własnej wyk. hip l. 4 gminy kat. Zimnawoda zapisanej na dzień 16 września 1886 i na dzień 15 października 1886 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 220 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 2200 złr.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lehman.

Lwów, 29 czerwca 1886.

---

L. 2366 (6131 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, iż dnia 23 września 21 października i 25 listopada 1886 każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż $^{1}/_{3}$ części realności gruntowej pod nr. 93 w Osieku położonej małoletniej Anny Fnączek własny na zaspokojenie pretensyi Jakóba Twardzik w kwocie 33 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 229 złr. wa.

Wadyum 23 złr.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żmigrod, dnia 3 lipca 1886.

---

L. 4476 (6132 2—3)

Sąd powiatowy żywiecki zawiadamia że dnia 13 października i 17 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności n. k. 102 w Radzichowcach położonej Jędrzeja Sapeły własnej na zaspokojenie należytości Towarzystwa zaliczkowego żywieckiego w kwocie 58 złr. 34 ct.

Gdyby realność na powyższych terminach sprzedaną nie została do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono termin na 1 grudnia 1886 godzinę 10 rano.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żywiec, 30 lipca 1886.

---

L. 11432. (6102 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stefana Nawałowskiego przeciw Maryi Debryn o zapłacenie 65 i 35 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 95 w Podjarkowie położonego wyk. hip. l. 46 objętego, dłużniczki Maryi Debryn własnego, w trzech, na dzień:

21 września<br>19 października } 1886, o godz. 10 rano,<br>24 listopada

każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach, z tem, ze cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1440 zł. wa., poręczne 144 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą, chęć kupna mający, w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 10 grudnia 1885.

---

L. 1221 (6106 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Schwerafingera w kwocie 38 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 września, 11 października i 8 listopada 1886, o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 722 gminy Mikulińce objętej dłużnika Pinkasa Vogelbauma własnej, na pierwszych dwóch terminach, tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzectm terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licztacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratorem Chaima Wollocha, z Mikuliniec,

Mikulińce, 18 marca 1886.

---

L. 2343 (6105 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 231 w Odrzykoniu położonej, wyk. hip. 110 objętej, dłużnika Michała Szafrana własnej, w dniu 21 września 1886, 26 października 1886 i w dniu 29 listopada 1886, zawsze o godz. 9 rano tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Na pierwseych dwóch terminach realność ta wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim, nie niżej jak za kwotę 650 zł. sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1000 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 100 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt. wyciąg hipoteczny rzeczonej realności mają być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, d. 1 czerwca 1886.

L. 8526. (6148 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1369 zł. 62 ct. i 11163 zł. 32 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż dóbr Temerowce w powiecie stanisławowskim w okręgu sądowym halickim położonych jak wykaz hipot. l. 71 karta b. poz. 12 do dłużników Mojżesza i Sanego Breitbartów należących w dwóch terminach a to 28 października 1886 i 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. III. pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dobr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 26973 zł.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy chęć kupienia mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 2679 zł. 30 ct.

4) Gdyby dobra te w tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 25 listopada 1886 o godzinie 4 po południu w biurze nr. III. z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś wierzycieli którzyby po 17 maja 1886 prawo zastawu na dobrach Temerowce uzyskali, lub którymby niniejsaa uchwała z jakichkolwiek bądź przyczyn albo weale nie albo zapóźno doręczoną została do rąk kuratora dr. Eminowicza i przez edykta.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

---

L. 3900. (6155 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przynależącej się Tomaszowi i Rozalii Bekom wierzytelności 100 złr. w. a. zpnl. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 540 gm, kat. Niepołomice objętej a dłużników Józefa i Maryanny Kowalskich własnej w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 10 września, dnia 13 października i dnia 15 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 295 zł.

Wadyum zaś 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 27 lipca 1886.

---

L. 5670. (6146 1—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 217 zł. 50 ct. i 217 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 września 29 pazdziernika i 3 grudnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya majętności Koniecpol Dąbrowiecki w powiecie Tarnobrzeg położonej a Pinkasa Nussbauma własnej.

Cena wywołania 18600 zł. aw.

Wadyum 1860 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. S. Reich z substytucyą adw. dr. Alsa w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1886.

---

L. 3669. (6109 1—3)

W dniach 6 września, 11 października i 12 listopada 1886, zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Pawła Sawków własnej, pod nk. 53 subr. 255 w Strutynie niżnym, powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 7 rat pożyczkowych po 15 złr. 94 ct. aw. i resztującego kapitału w kwocie 225 zł. 79 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, dnia 11 sierpnia 1886.

---

L. 46341 (6135 1—2)

Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla gmachu sejmowego na zimę roku 1886/7 a mianowicie drzewa twardego bukowego i grabowego od 1·000 do 1·600 metrów sześciennych pod następującemi warunkami:

I. Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić według potrzeby 1·000 (tysiąc do 1·600 (tysiąc sześćset) metrów sześciennych drzewa twardego bukowego i grabowego łupanego; 1000 metrów tego drzewa zostaną przyjęte bezwzględnie reszta w miarę potrzeby, dostawca niemoże zatem rościć sobie żadnej pretensyi jeżeli ilość drzewa opałowego ograniczy się na ilości niższej po wyż wyznaczonej t. j. 1·000 metrów sześciennych drzewa.

II. Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić najdalej do dnia 30 (trzydziestego) września 1886 200 (dwieście metrów tego drzewa zaś resztę w partjach od 100 do 150 metrów każdego następującego mięsiąca na zamówienie Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego.

Cała ilość dzrewa potrzebna Wydziałowi krajowemu ma być odstawioną najdalej do końca marca 1887.

III. Drzewo zamówione ma być odstawiane do gmachu sejmowego przy ulicy Kościuszki i to najdalej do trzech dni po ustnem zamówieniu, ma być suche, zdrowe, niespruchniałe, w polanach gładkich bez gałęzi i ma być ustawione szczelnie przez ludzi dostawcy.

Wybrakowane przytem przez Dyrektora kancelaryi polana, obowiązanym będzie dostawca zastąpić bezzwłocznie innemi odpowiadającemi powyższym warunkom.

IV. Należytość za dostarczony materyał opałowy, zostanie dostawcom wypłacaną co mięsiąca w dziesięć dni po wniesionym na ręce Dyrektora kancelaryi rachunku, a to przez kasę krajową za kwitami należycie ostemplowanymi i przez Dyrektora kancelaryi koramizowanymi.

V. Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 15 (piętnastego) września 1886 o godzinie 11 (jedenastej) przed południem w gmachu sejmowym w biurze Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) godziny przed południem dnia oznaczonego, Dyrektor kancelaryi będzie przyjmować oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamkniętem, poczem nastąpi licytacya ustna.

VI. Pisemne oferty mają zawierać cenę jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa bukowego i grabowego tak cyframi jakoteż literami.

VII. Każdy licytant ma złożyć na ręce Dyrektora kancelaryi wadyum gotowką lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim a to w kwocie 200 (dwustu) złotych wa. Wadya zostaną licytującym zwrócone zaraz po licytacyi z wyjątkiem wadyów należących do ofert, dla wydziału krajowego najkorzystniejszych.

VIII. Skoro licytańci oświadczą że żaden z nich dalej ustnie licytować nie będzie, przystąpi się w obecności licytantów do otwarcia ofert pisemnych. W razie równości ofert, oferta pisemna ma pierwszeństwo.

IX. Oferta ustna lub pisemna obowiązuje oferenta zaraz po jej wniesieniu.

Wydział krajowy zaś dopiero po je zatwierdzeniu, o czem oferent pisemnie zawiadomionym zostanie.

X. Protokół licytacyi nastąpi miejsca kontraktu, dostawcy mają zatem ponosić koszta stempli do protokołu i mogą żądać odpisu jego pojedynczego lub uwierzytelnionego.

Wadyum dostawcy zostanie zatrzymane jako kaucya, i zostenie mu zwrócone dopiero po uskutecznieniu całej przyjętej dostawy przy załatwieniu ostatniego rachunku.

XI. Powyższe warunki zostaną przy rozpoczęciu licytacyi przeczytany licytanci mają stwierdzić przy złożeniu wadyum, iż je zrozumieli i przyjmują, zaś w pisemnych ofertach mają stwierdzić, że warunki są im znane i że się z niemi zgadzają.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1886.

---

L. 8637 (6140 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że wcelu ściągnięcia sumy 8349 złr· 99 cnt. wa. zpn. jednakże za potrąceniem kwoty 345 złr. 1 cent wa. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 10 listopada 1886, o godzinie 10 przed połudnem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Jakuba Wolfa 2 im Zinkesa wedle dom. 2 pag. 65 nr, 7 haer własnej w Tarnopolu pod lsp. 22 i 25 położonej.

Cena wywołania 40.000 złr. realności ta na powyższym terminie sprzedaną będzie nawet niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak 14.000 złr. wa.

Wadyum 2000 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu, dla wierzycieli. którzyby po wystawieniu dnia 19 maja 1886 wyciągu hipotecznego prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwały względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p, adw. dr. Glogiera a zastępcą tegoż p. adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia 7 sierpnia 1886.

---

L. 4249 (6154 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 5|8 małol. Józefa, Jakóba, Ignacego, Franciszka, i Anny Chraskowiczów własnych, części realności w Kętach pod nk. 383 na pokrycie pretensyi Reginy Ochwanek i wspólników w sumie 140 złr. z pn. w sądzie dwóch terminach, w dniach 19 października 1886, i 23 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 390 złr. 62½ cnt.

Wadyum 39 złr. 6 cnt. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 23 lisiopada 1886, godzinę 3 pc południu.

Kęty 24 lipca 1886.

---

L· 3187 (6153 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Michała Pańka pod nk. 49 w Bulowicach położonej na pokrycie preten. Jędrzeja Matlaka w sumie 108 złr. 82 cnt. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 13 października 1886, i 17 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 932 złr. 50 cnt.

Wadyum 93 złr, 25 cnt.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach a termin do ulżewających warunków na dzień 17 listopada 1886, godz. 3 po południu.

Kęty 14 lipca 1886.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 39848 (6110 1—3)

C. k. sąd pow. m. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Anieli Ziemiańskiej że przeciw niej przez Schulima Neuwelt pozew o zapłacenie kwoty 30 złr. 30 ctn, 37 złr. 95 ctn. aw. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Anieli Ziemiańskiej nie jest wiadomem ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr adw. Raresa a tegoż zastępcą p. adw dr Bunda i powyższy pozew wyznaczając termin dorozprawy w sprawach drobiazgowych na dzień 27 października 1886, o godzinie 4 po południu w S nr III mianowanemu kuratorowi się doręcza wzywa się Anielę Ziemiańską aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innnego zastępcę prawnego obrała gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. md. S. I.

Lwów, dnia 25 lipca 1886.

---

L. 33885 (6114 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem edyktem posiadacza książeczki wkładkowej gal· kasy oszczędności we Lwowie z dnia 26 stycznia 1886 Nr. 7516 na 38 złr. aw. opiewającej na imię Józefa Schmidta wystawioną aby takową w ciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego licząc tut. sądowi tem pewniej przedłożył ile że po upływie tego czasu zostanie ta książeczka za umorzoną uznana.

Lwów, dnia 31 lipca 1886.

---

L. 10250 (6152 1—3)

Dobromilski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zygmunta Jordana że w sporze prowizorylnym Georgea Adamsa przeciw niemu i Adamowi Trzecieskiemu o niepokojenie w posiadaniu kopalni nafty w Rudawce tudzież maszyny, przyrządów wiertniczych zpn. ustanowiono dla niego kuratorem Alojzego Schneidera w Dobromilu i wzywa się go, ażeby na wyznaczonym na dzień 14 września 1886, terminie, osobiscie się zgłosił lub podał kuratorowi środki do obrony.

Dobromil, 22 sierpnia 1886.

---

L. 1729 (6156 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia niniejszem niewiadomo gdzie przebywającego Gustawa Rittermana, że na prośbę Karola Straussa w drodze egzekucyi wyroku c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 19 listopada 1875 l. 23971 egzekucyjne oszacowanie połowy jego realności pod l. 27 w Klaśnie na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 50 złr. zpn. pozwolonem zostało, i że dlań kurator w osobie dr. Lolesława Borońskiego adwokata w Krakowie ustanowiony został.

Wzywa się więc Gustawa Rittermana aby o miejscu swego pobytu kuratora lub sąd zawiadamił, gdyż w przeciwnym razie dalsze rezolucye w tej sprawie z prawnym skutkiem do rąk kuratora doręczone będą.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 22 marca 1885.

---

L. 29716 (6166 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wilhelma Zauderera i Feigę Biederman że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31 grudnie 1885 l. 57722, dotyczącej wykreślenia rozmaitych ciężarów hypotecznych, z sum na dobrach Ochotnica ciężących, dla nich adw. dr. Ambes kuratorem, a adw. Bund tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów dnia 24 lipca 1886.

---

L. 29717 (6167 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie żawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wilhelma Zanderera i Feigę Biederman, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31 grudnia 1885 l. 57721 dotyczącej, wykreślenia rozmaitych ciężarów hypotekowanych z sum na dobrach Ocholnica ciężących dla nich adwokat dr Ambes kuratorem, a adwokat dr. Bund tegoż zastępcę ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 24 lipca 1886.

---

L. 3230 (6124 1—3)

C. k. sąd powiatow w Krościenku oznajmia nieobecnemu p. Leopoldowi Grodzickiemu, iż przeciw niemu wniusł dnia 16 sierpnia 1886 do l. 3132 dr. Józef Kołaczkowski prośbę awizacyjną z wypowiedzeniem najmu realności pod Nk 263 w Szczawnicy wyżniej.

Ponieważ miejsce obecnego pbytu p. Leolda Grodzickiego nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Augustyna Büchsa i wydane wskutek powyższej prośby wypowiedzenie z dnia 17 sierpnia 1886 l. 3132 temuż doręczczon

Wzywa się przeto p. Leopolda Grodzickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego sobie zastępcę ustanowił, gdyż inaczej złe skutki dla siebie wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Krościenko, 22 sierpnia 1886.

---

L. 37970 (6138 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Małke Serke Laudy ze Lwowa, że w sprawie „Elbemühl" fabryka papieru Verlags-gesellschaft w Wiedniu przeciw Małke Serke Laudy o 200 złr. aw. zpn. wydany został przeciw niej pto. 200 złr. aw. zpn. nakaz zapłaty dnia 10 lipca 1886 l. 32. 510. i że z powodu jej niewiadomego miejsca pobytu ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dra. Romanowskiego z zastępstwem adwokata dra. Malego i zarazem powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu kuratowi doręczono.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1886.

---

L. 6312 (6126 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia Hrycia Dacko vel Dwulek z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu wydanego dnia 30 stycznia 1886 do l. 612 na proźbę gal. Zakładu kredytowego włość. przeciwko niemu nakazu zapłaty 19 rat pożyczkowych po 6 złr. kuratorem dla niego Michał Gliwa z Paszowy ustanowionym został, przeto ma temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub innego zastępcę obrać i sądowi wskazać.

Lisko, dnia 31 lipca 1886.

---

L. 10330 (6103 1—3)

C. k sąd w Bochni zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Macieja Cachta iż w sporze drobiazgowym towarzystwa zaliczkowego w Bochni przeciw Maciejowi Cachlowi i wpólnikom o zapłacenie 45 złr. zpn. zapadł na dniu 19 grudnia 1884 l. 13204 wyrok skazujący pozwanych na zapłacenie zaskarżonej należytości solidarnie i że kuratorem dlań adw. dra Lerafińskiego w Bochni ustanowiono, któremu potrzebne środki obrony dostarczyć ma.

Bochnia dnia 9 sierpnia 1886.

---

Z. 5818 (6118 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird in folge Gesuches der Alte Gottlieb Mutter und Vormüderin der minderjährigen Erben nach Jakób Gottlieb de praes. 8 Juni 1886 Z. 5818 um Amortisirung eines aus dem Deposite des Kuttyer k. k. Bezirksgerichtes entwendeten, zu Gunsten derselben erlegten Sparkassabüchels der Kolomeaer Sparkasse Nr. 1805 über 499 fl. 35 kr. der allfällige Besitzer aufgefordert, seinen Besitz binnen 6 Monaten so gewiß hiergerichts anzuzeigen, als sonst das obige Sparkassabüchel für nichtig und die rechtliche Wirkung desselben gegen die Ausstellerin für erloschen erklärt werden würde.

Kolomea, 10 Juni 1886.

L. 1750 (6099 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania wtóro pozwanego Feiwla Starkmana z Kopek, że przeciwko niemu i Salamonowi Starkmanowi pod dniem 1 maja 1884 l. 2432 Izaaka Fuchs z Koziarni wytoczył pozew o zapłatę kwoty 200 zł. wa. wskutek czego kuratorem dla niego Izraela Jakób Grünbaum z Tarnogóry ustanowiony został i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 30 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go przeto aby na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną imformacyę udzielił, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Nisko, 29 maja 1886.

---

L. 4756 (6063 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach, w sprawie Altera Fünd przeciw Mojżeszowi Zimet pto 300 złr. wa. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Zimeta kuratorem dra Holzera mianuje i temuż nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł wa. zpn z dnia 17 sierpnia 1886 l. 4693 doręcza, zaś Mojżesza Zimeta niniejszym edyktem z tem poleceniem zawiadamia aby się do rzeczonego kuratora zgłosił, jemu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, i otem sądowi doniósł inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Brzeżany 21 sierpnia 1886.

---

L. 4521 (6092 3 -3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu o zapłacenie 70 złr. aw. Tobiasz Melohn wniósł skargę na którą uchwałą z dnia dzisiejszego do l 4521 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 września 1886 wyznaczono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie Isaaka Metzgiera i poleca pozwanemu ażeby względnie swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sądowi wcześnie przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sieniawa 14 lipca 1886.

---

L. 907 (6064 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mendla Langera, Chane Rose Langer i Jakóba Langera, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 2 maja 1885 do l. 2142, którą w sprawie spadkowej po Gersonie Langerze dozwolono na rzecz Rachmila Langera wpisu prenotacyi prawa własności połowy realności w Nowym Sączu nr. 249 położonej, wyk. hip. l. 344 objętej dotąd na Gersona Langera wpisanej ustanowił kuratorem pana adwokata dra Janczurę i temuż uchwały doręczył.

Nowy Sącz dnia 3 kwietnia 1886.

---

L. 12644 (6067 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie, podaje do wiadomości, że dla Józefa Zwolińskiego z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej gal, zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi, przeciw Józefowi Zwolińskiemu et. cons. o 791 złr. zpn. ustanowił kuratorem adw. dra Stojałowskiego z substytucyą adw. dra Goldhammera.

W Tarnowie, dnia 12 sierpnia 1886.

---

L. 10435. (6101)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 24 lipca 1886 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych firma: „Okružna narodnaja torhowla w Sanoci, obszczestwo zaregistrowanoje z ohranyczenoju porukoju“ z siedzibą w Sanoku zawiązana na podstawie statutów z dnia 17 czerwca 1886, której celem jest korzystne nabywanie i sprzedaż towarów i produktów tak krajowych jak zagranicznych zakładania kramnic z mięszanemi towarami po miastach wsiach i w ogóle tam w Sanockim okręgu gdzie tego okaże się potrzeba, pośrednictwo przy zakupnie i dostawie towarów dla kramnic i dostarczanie potrzebnych funduszów do prowadzenia handlu. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony, Zastępuje je dyrekcya, złożona z dyrektora Stefana Łabasza, kontrolora Ajtala Witoszyńskiego i kasyera Aleksandra Jakowczyka, wszystkich zamieszkałych w Sanoku na peryod sześciu lat wybranych. Każdy z członków dyrekcyi ma swego zastępcę a mianowicie: zastępcą dyrektora jest Franc Kuszczak, zastępcą kontrolora Józef Moskolik. zastępcą kasyera Antoni Czernecki na równy jak poprzedni przeciąg lat obieralni. Wszelkie ogłoszenia publiczne umieszczone będą w jednym z codziennych pism politycznych lwowskich a podpisywane będą przez dwóch członków dyrekcyi, z których jeden powinien być dyrektor lub jego zastępca. Zaproszenia na walne zgromadzenia, o ile nie pochodzą od dyrekcyi podpisują prezes i sekretarz rady nadzorczej pod napisem: „sowit nadzyratelnyj okružnoi narodnoi torhowli w Sanoci“ obszcz. zareg. ohr. por. „N. N.“ predsidatel i „N. N.“ sekretar“. Podpis za towarzystwo uskutecznia się w ten sposób, że dwaj członkowie dyrekcyi pod firmą towarzystwa swe podpisy umieszczą. Odpowiedzialność członków za zobowiązania jest ograniczona do wysokości udziału i jeszcze do wysokości dalszej kwoty równającej się pełnemu udziałowi i to bez różnicy, czy zobowiązanie istniało przed jego wstąpieniem do towarzystwa lub potem dopiero powstało.

Udział każdego członka wynosi 10 złr., wolno jednak każdemu członkowi wnieść dowolną ilość udziałów.

Udział może być wypłacony albo zaraz przy wstąpieniu albo w miesięcznych ratach, niemniejszych jednak jak 1 złr. Dywidenda nie będzie członkowi wpłacona dopóki nie złoży całego udziału. Ilość udziałów może każdy członek dowolnie ponieść.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, 10 sierpnia 1886.

---

L. 3845 (6117)

Firma Roman Puzyna dla handlu zbożem w Ostapkowcach zarejestrowana na mocy tusądowej uchwały z 20 lipca 1882 l. 7597 zostaje z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru firm handlowych pojedynczych wykreśloną co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z rady c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, 22 kwietnia 1886.

---

L. 6138 (6119)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości że firma Jakóba Baisaffa. Isaaka Wolfa Brettlera, Mojżesza Habera, Herscha Ramlera i Dawida Schlomy Jkcla dla handlu drzewem z rejestru dla spółek handlowych wykreśloną została.

Kołomyja, dnia 23 czerwca 1886.

---

L. 130 (6162)

Dla VI zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 15 listopada 1886 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Excellencya p. prezydent c. k. sądu krajowego wyższego przewodniczącym wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Karola Poglies a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego i c. k. radców sądu krajowego Karola Fügera de Richtborn, Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkeba, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Emila Nemethego, Juliana Malarkiewicza, Teofila Saweczyńskiego, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicza.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1886.

---

# Upadłości.

Z. 56 (3066)

Die Liquidirung der nachträglich zur Concursmasse des Selig Friedmann angemeldeten Forderungen wird am 4 September 1886 um 9 Uhr V. M. im städtisch-delegirten Bezirksgerichte vorgenommen werden.

Kolomea, am 2 August 1886.

---

L. 5592. (6084)

Do powzięcia uchwał wydziału wierzycieli i ogólnego zebrania wierzycieli w konkursie Jana Rybickiego, wyznaazam dzień września 1886 o godz. 10 przedpołudniem, którym to czasie p. zarządca masy, członkowie wydziału i wszyscy wierzyciele w biurze c. k. komisarza konkursu zjawić się zechcą.

Wskutek podań p. zarządcy masy z 3 i 29 lipca 1886 l. kom. k. 35, 36 i 37, gdzie przedmiotem uchwał wydziału wierzycieli badanie rachunków, jako p. zarządca masy złożył Wierzyciele mogą swe uwagi czynić wedle §. 150 ordyn. konk.

Celem zebrania ogółu wierzycieli bęcis niezrealizowanych, tudzież uznanie prawa p. Adama Popiela do wierzytelności 3 zł. 53 ct. od Nowo Sądeckiego Magistratu należącej się i uchwalenie honorarym i zwrotu wydatków p. zarządcy masy, a wreszcie wskazanie środków, któreby ustwiły ułożenie końcowego planu rozdziału majątku masy konkursowej.

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1886.

---

# Kuratele.

L. 9009 (6058 2—3)

Leopold Todschindler c. k. asystent racunkowy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbowj we Lwowie został uznany orzeczenie c. k. krajowego sądu we Lwowie z dnia 26 czerwca 1886 l. 29329 umysłowo chorym.

Kuratorem dla tegoż ustanawia się Albina Todschindlera Zarządcę drukarni związkowej we Lwowie,

C. k. sąd pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1886.

---

Ч. 4777. (6054 2—3)

Басиль Костишинъ, господаръ зъ Юзьковичъ оузнаный марнотравникомъ. Куратором оустановленый Андрухъ Бѣдюкъ, господарь зъ Юзьковичъ.

Ц. к. Судъ повѣтовый.

Олеско, 10. Липця 1886.

---

L. 14331 (6051 2—3)

Semań Radzibaba z Petlikowiec starych, uznany został uchwałą z dnia 30 kwietnia 1885 l. 14.331 marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Kasper Skotnicki z Petlikowiec starych.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 Kwietnia 1886.

---

L. 5240. (6077 2—3)

Sąd żywiecki zawiadamia, że Franciszek Lach, gospodarz z Zabłocia marnotrawcą uchwałą sądu obwodowego wadowickiego z 19 czerwca 1886 l. 2871 uznanym został i że dla niego ustanowiono kuratorem Marcina Sanetrę, z Zabłocia.

Żywiec, 8 lipca 1886.

---

L. 3458 (6068 2—3)

Petronelę Makarewicz uznano obłąkaną i kuratorem ustanowiono Jakóba Makarewicza, z Bełza.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 8 czerwca 1885.

---

L. 39681. (6009 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany S. I. we Lwowie, jako władza nadkuratelarna ogłasza, iż Dr. medycyny Bronisław Heichel Kamiński, we Lwowie zamieszkały, marnotrawcą uznanym i dla niego kurator w osobie Władysława Heichel Kamińskiego w Zimnej wodzie, ustanowionym został.

Lwów, dnia 22 lipca 1886.

---

L. 4027. (6020 3—3)

Józef Augustyn z Ryglic uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie za marnotrawnego, kuratorem dlań ustanowiono Jana Pawlika z Ryglic.

Tuchów, dnia 27 lipca 1886.

---

L. 5980. (6034 3—3)

Matwij Nazarowicz, syn Iwana, gospodarz z Żurawiec, uznany został marnotrawcą a kuratorem dlań ustanowiony Michał Nazarowicz.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów, dnia 26 czerwca 1886.

---

L. 4139 (6123)

Tymko Hrabski z Mszany uznany marnotrawcą a kuratorem ustanowiony Andryj Hrabski ze Mszany.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 7 czerwca 1886.

---

# Księgi gruntowe.

L. 660 (6083)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach arkuszy posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Błotnia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą piśmiennie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 30 września 1886, w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczanego.

W Brzeżanach, 16 sierpnia 1886.

---

L. 132 (6100)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Tarnawka w powiecie Bireckim położonej, na miejscu w Tarnawce dnia 16 wrzesznia 1886 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 19 sierpnia 1886.

---

L. 176 (6141)

Dochodzenia hipoteczne celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Glinnik średni“ tutejszego powiatu sądowego rozpoczną, się 31 sierpnia 1886.

Bliższe szczegóły podają ogłoszenia w tejże gminie.

Fryszt.k, 19 sierpnia 1886.

---

L. 178 (6144)

Projekt kięgi gruntowej gminy katastralnej Glinik górny złożony został w tutejszym sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości wnoszono być mogą do dnia 4 września 1886.

Frysztak, 24 sierpnia 1886.

---

L. 80 (6157)

Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych ułożone wraz z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krzyżowy z miejscowościami Krzyżówki i Kędziory wykłada się do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnosić można do dnia 7 września 1886.

Komisya hipoteczna

Żywiec, 24 sierpnia 1886.

---

L. 466 (6145)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta, służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Jodłówki z przyl. Kozłówka i Nassalowa.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 6 września 1886 na którym dalsze dochodzenia wrazie potrzeby prowadzone będą.

Tuchów, dnia 25 sierpnia 1886.

---

L. 13589 (6160 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z 2 czerwca 1885 do l. 13589. otwarto nowe księgi gruntowe dla wszystkich ciał tabularnych realności w III dzielnicy miasta Lwowa położonych liczbami konskrypcyjnemi od $1^3/_4$ do $691^3/_4$ oznaczonych i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości newemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 sierpnia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ust. z 25 lipca 1871 l. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1887 r. do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego

We Lwowie, dnia 3 sierpnia 1886.

---

L. 4967 (6150)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy Stryszawa do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do 2 września 1886 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Slemień, 18 sierpnia 1886.

---

L. 10123. (5547 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Grochów, przyległość do dóbr Tuszów, w gminie katastralnej Grochów;

Tuszyra, Chęcina przyległość do Rzuchowa i Dąbie, w gminie katastralnej Tuszyma, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Wielopole w gminie katastralnej Wielopole.

Góra Ropczycka, w gminie katastralnej Góra Ropczycka, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Lublica przyległość do dóbr Bieździatka, w gminie katastralnej Lublica;

Dembowiec, Zborowszczyzna, Sochaczew i Osada Heleny, w gminie katastralnej Dembowiec, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Zwiernik górny i dolny, Zwiernik (Sors) Dąbrowszczyzna, czyli Krasuczyzna zwany i Budyń przyległość do dóbr Zwiernika, w gminie katastralnej Zwiernik z miejscowością Budyń, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Małec w gminie katastralnej Małec, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Grudna dolna i Karolówka w gminie katastralnej Grudna dolna, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku.

Sączu:

Mszana górna, w gminie katastralnej Mszana górna, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Zaborze przyległość do dóbr Grojca, Sors seu fundus in Zaborze, Rola duża i mała, Grybuszowizna alias Wywalicha zwana, w gminie katastralnej Zaborze;

Skidzin, w gminie katastralnej Skidzin w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Lubień, w gminie katastralnej Lubień, posiadłość tabalarna Stróża, posiadłość tabularna Chełm jako przyległośc do dóbr Borzęta, w gminie katastralnej Stóża z Chełmem;

Więciórka czyli Wilciwka i Zawada w gminie katastralnej Więciorka z Zawadką, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Koszarawa, w gminie katastralnej Koszarawa;

Żywiec, w gminie katastralnej Żywiec z miejscowością Koliby, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Krzeczów, w gminie katastralnej Krzeczów, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Budzów, przyległość do dóbr Lanckorona Dom. 42, pag. 161 i Dom. 67 pag. 155 i Budzów (Sołtystwo) przyległość do dóbr Lanckorony Dom. 104, pag. 63, w gminie katastralnej Budzów, w okręgu sądu powiatowego w Makowie położonych według ustawy krajewej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 25 lipca 1886, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie: wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 d. pp. postępowane celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowech wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały,

a) aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kollegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu, co do wykazów zaś tabularnych ad III. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 25 sierpnia 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 8 czerwca 1886.

## Doniesienia prywatne



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 13 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw.